

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, świąteczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drugiz 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu mianowała adjunkta podatkowego Józefa Soc hoc kiego kontrolorem podatkowym a praktykanta podatkowego Mikołaja Illu kie wicza adjunktem podatkowym. *)

*) Powtórzone z powodu błędnego podania obu nazwisk w piątkowym numerze.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 czerwea.

Senat francuski a raczej jego komisya dla reformy wyborczej zdobyła się na krok bardzo śmiały i ważny, t. j. oświadczyła się przeciw systemowi wyborów zbiorowych, przyjętemu już jak wiadomo w Izbie deputowanych. Jest to niespodzianka dla świata, nie wyłączając samego Gambetty, który po tryumfie w Izbie deputowanych uważał się już za pana sytuacji, wszechwładnego kierownika przyszłych wyborów ogólnych, a w dalszej cokolwiek przyszłości za władzę Francyi. Komisya senatu, która postanowiła oprzeć się reformie wyborczej, nie składa się pewnie z członków, którychby nazwać można wrogami republiki lub reakcyonistami. Zasiadają w niej prawie sami republikanie zdeklarowani, między nimi kilku mężów stanu, którzy oddali wielkie usługi obecnej republice, kierowali jej losami w chwilach krytycznych i odwrócili niejedno niebezpieczeństwo. Sam sprawozdawca Waddington stanowi znakomitą firmę polityczną trzeciej republiki. Stał on później na czele gabinetu, już po r. 1877, po o wym ostatnim i największym pogromie konserwatystów, kiedy to Gambetta bez systemu wyborów zbiorowych odniósł wielkie zwycięztwo wyborcze przeciw

gabinetowi Broglie-Fourtau. Jeżeli tedy komisya z takich członków złożona wnosi zaniechanie reformy wyborczej, która w Izbie deputowanych utrzymała się tylko większością kilku głosów, to los sprawy uważać należy za zachwiany, a co najmniej za wątpliwy. Dlatego też Gambetta, jak doniósł sobotni telegram, porusza wszelkie sprężyny, aby zapobiedz klęsce, dlatego też w Izbie samej sprawozdanie Waddingtona sprawiło wrażenie tak silne, jakie zwykle towarzyszy tylko sprawom pierwszorzędnej wagi, rozstrzygającym o losach państwa.

Senat staje do walki z Izba deputowanych może po raz pierwszy od czasu swojego zorganizowania w roli rzecznika konserwatyzmu, pojmowanego w duchu ściśle republikańskim. Nie chodzi tu o te interesa konserwatywne, których reprezentantką i orędowniczką jest prawica, złożona z różnych frakcyj monarchicznych, lecz o interesa konserwatywno-republikańskie, o utrzymanie obecnego ustroju i obecnych instytucyj. Czego w Izbie deputowanych nikt nie śmiał czy nie chciał powiedzieć o systemie wyborów zbiorowych jasno i kategorycznie, to wypowiada komisya senatu w swoim sprawozdaniu, t. j. zaznacza, że system ten zagraża republikańskiemu ustrojowi Francyi, gdyż umożliwia wywyższenie jednostki popularnej w sposób monarchiczny. Senat obawia się właściwie, aby po zaprowadzeniu wyborów zbiorowych jeden z pretendentów do tronu nie wypłynął w roli kandydata do prezydentury i nie skopiował następnie roli Napoleona III. W tej obawie mieści się także aluzya do Gambetty, bo jeżeli senat szczerze bronić chce interesów republiki, to jednakowo potępić musi tak prezydenturę każdego pretendenta jak i nienaturalne wyniesienie jednostki, chociażby tak potężnej wpływami jak Gambetta, na stanowisko władzcy niekoronowanego.

W czwartek senat przystąpi do załatwienia sprawy wyborów zbiorowych. Do tego czasu Gambetta nie będzie szczerzył żadnych trudów, podwoi usiłowania swoje, w danym razie nawet nie zawaha się rzucić groźby, aby wyjednać sobie w senacie bodaj tak nieznaczną większość, jaką osiągnął w Izbie deputowanych. Gambetta nie daje za wygraną, ale nie ładu się pewnie, że sytuacja jest dla niego bardzo trudną. Senat w każdym razie rozstrzygać będzie we czwartek nie tylko o reformie wyborczej, lecz pośrednio także o losach swoich. Jeżeli ulegnie w ostatniej chwili wpływowi Gambetty, przygotować się musi na to niebezpieczeństwo, jakie wskazała komisya w swoim sprawozdaniu. Jeżeli zaś wytrwa w oporze i zada klęskę Gambecie, spotka się zaraz nazajutrz z podniesioną głośno kwestyą, czy republika potrzebuje drugiej Izby, która by była tylko hamulcem dla reform. Kwestyę tę podnosili dotąd tylko radykały, w razie poniesienia klęski w senacie Gambetta uważać zacznie senat za przeciwnika, którego koniecznie usunąć należy.

KORRESPONDENCYE

Wiedeń, 2 czerwea.

(k) Historia walk parlamentarnych niewiele zapisała klęsk podobnych do tej, którą opozycya w Izbie poselskiej poniosła w sprawie wszechnicy czeskiej. Był to pogrom zupełny, lewica w rozsypane zesza z pola i musi się reorganizować na nowo. Żaden z klubów nie wie, kto jeszcze do niego należy, a całe stronnictwo pyta, gdzie się podziali przywódcy, gdzie się dawne zapodziały sztandary. Przykro zapewne tym panom z świadomością tak wielkiej przegranej wracać z pola walki do domu. Ale gdy z pierwszego popłochu ochłoną, będą oni Panu Bogu dziękowali, że po tej walce skończyła się kampania, która, gdyby była jeszcze dłużej się przeciągnęła, już dla nich mogła być tylko nie-

przerwanem pasmem przegranych, i doprowadziła była ich stronnictwo do ostatecznego rozstroju. Gdyby opozycya pozostała była wierną owej błędnej ale konsekwentnie przeprowadzonej taktyce czystej i bezwzględnej negacyi, byłaby jak tylekroć tak i teraz uległa większości, rezultat co do przedmiotu walki byłby ten sam. Czesi byłiby otrzymali własny uniwersytet a rząd nie byłby dopuścił nie takiego, co by przyniosło ujme istniejącej niemieckiej wszechnicy. Dotychczasowa negacyjna tego stronnictwa taktyka, taktyka czysto odporna, wykluczała wszelkie widoki zwycięstwa, ale przynajmniej w kupie trzymała szeregi. Tymczasem zamarzyło się lewicy o jakiejś akcyi dodatniej i już na pierwszej próbie rozprysła się jej siła. Ludzie obdarzeni politycznym zmysłem, a jest ich niewiele po tamtej stronie Izby, żywili zawsze nadzieję, że uda im się zbliżyć do jednego ze stronnictw narodowych, rozbić tym sposobem dotychczasową większość i przy nowem ugrupowaniu stronnictw stać się panami sytuacji. Wielokrotnie powtarzane do Polaków umizgi okazały się daremnymi. Polacy długie lata wyrzymali w twardej szkole mniejszości i z tych lat wynieśli naukę, jak należy gościć interesa własnego kraju z obowiązkami względem całego państwa. Dzisiejszy skład rządu i obecne ugrupowanie stronnictw nie stawia im na tej drodze żadnej przeszkody. Polacy najmniej mają powodu do żądania zmiany położenia, jakie się po upadku gabinetu Auersperga wytworzyło. Jeśli zdarzało się w ciągu ostatniej parlamentarnej kampanii, że rząd nawet ze strony prawicy doznawał niejakich trudności, to nie pochodziły te trudności nigdy ze strony posłów galicyjskich. Owszem za ich wpływem, zawsze umiarkowanym a przedmiotowym, udawało się takie trudności usuwać. Na lewicy nieumiano do końca tego stanowiska Polaków ocenić, ale widząc, że ci nie dadzą się zachwiać, spróbowano ująć dla siebie Cechów. Oddawna powtarzali ustosławie niemieccy z Czech, że przeciw utworzeniu wszechnicy czeskiej nie mają do zarzucenia, byle to była wszechnica osobna, z istniejącym uniwersytetem niemieckim niemająca żadnej wspólności. Czesi odrzucali ten warunek, jako sprzeczny z tradycyą historyczną, z zasadą równego uprawnienia plemion, z ich aspiracyami narodowymi. Niemcy zaś bali się, że z postępem czasu wyrugowani zostaną ze wspólnego posiadania i utracą ostatni szaniec w Czechach, na którym powiewa proporzec „niemieckiej kultury“. Takie było wzajemne usposobienie, kiedy za wniosła inicjatywą Korony stanęła ta kwestya na porządku dziennym. Czesi pomimo

Molière i jego komedya.

Molière, sein Leben und seine Werke von Ferdinand Lotheissen. Frankfurt a. M. 1880.

II.

(Ciąg dalszy.)

Łatwo zrozumieć, jak śmiesznym i godnym satyry musiał się wydawać podobny ton Molièrowi, który miał tak wielkie poczucie prawdy i naturalności. Pod tym względem dają pan Lotheissen ciekawe zestawienie Molièra z trzema pierwszorzędymi, współczesnymi poetami Francyi, którzy się dobrze znali i wzajemnie na siebie oddziaływali — z Boileau, Rasysem i Lafontenem. Boileau i Rasyne reprezentowali kierunek czysto klasyczny, wzorów szukali tylko w świecie klasycznym, po za tym światem poezya dla nich nie istniała, wszelkiej gminności wyrażenia bali się jak ognia, a jakkolwiek również sztydził z przesady i pretensjonalności *précieuses*, kierunek ich przeciw był do pewnego stopnia uszlachetnionym kierunkiem owych *précieuses*. Przeciwnie Molière i Lafontaine byli wolni od rygoryzmu klasycznego, lubili czytać utwory dawnej literatury francuskiej, znali dawne żartobliwe powiastki, *fabliaux*, komedye ludowe, z zamiłowaniem czytali Rabelais'go.

Jest w *Mizantropie* bardzo ciekawy ustęp, w którym Molière ustami Alcesta, krytykując pewien sonet, stojący na wysokości

panującego wówczas stylu, wypowiada przekonanie swoje o tym stylu „Ten styl figuralny, który tak bardzo chwala, nie ma prawdy w sobie, jest to tylko gra słów, czysta afektacya; natura zupełnie inaczej przemawia. Dlatego trwoży mię zły smak wieku. Nasi ojcowie, jakkolwiek nieokrzesani, mieli jednak smak lepszy, i ja daleko mniej cenię to wszystko, co dziś tak podziwiają, od starej piosnki, którą wam powiem:

*Si le roi m'avoit donné
Paris, sa grand'ville.
Et qu'il me fallût quitter
L'amour de ma mie,
Je dirois au roi Henri:
Reprenez votre Paris,
J'aime mieux ma mie, o gué!
J'aime mieux ma mie!*

„Rym tu nie j st bogaty, powiada dalej Alcesta, a styl staroświecki, ale czyż nie uważacie, że to więcej warte od tych błyskotek, na które się zdrowy rozsądek zżyma, i czyż nie tak przemawia prawdziwe, czyste uczucie.“

III.

Życie wielkich postów jest niby akordem do ich poezyj. Akord ten rzadko bywa tak pogodny i spokojny, jak u Göthego; po większej części mieszają się do niego tony, które minorowy charakter nadają całości. Do tej większości należy i Molière. Wprawdzie zewnętrzna strona jego życia wesoła, śmiejąca się, barwna, doskonale rymuje z tą sz-

loną wesołością, jaka tryska z jego komedyj, ale podniosłszy nieco tę zasłonę, dojrzymy tragicznych znamion.

Znamion tych naturalnie nie trzeba szukać w młodości Molièra. Miała ona wprawdzie swoje kłopoty, troski, niepowodzenia, nawet katastrofy, ale wszystkie te ciosy ześlizgiwały się po młodzieńczej piersi, lekkie zaledwie zostawiając draśnięcia. Do tych przykrości pierwszej doby samodzielnego życia, należy naprzód stosunek Molièra do własnej rodziny. Ojciec Molièra, nadworny tapicer królewski, poehodził z zamożnej mieszczan-skiej rodziny Poquelinów, która, jak całe mieszczaństwo, jak całe niemal ówczesne społeczeństwo, z pogardą patrzyła na stan aktorów. Wprawdzie już Ludwik XIII wydał był edykt, stanowiący, że zawód aktorski nie ma pozbawiać cześć człowieka, ale kościół nie zniósł był jeszcze postanowienia, które odnawiało aktorom pogrzebu chrześcijańskiego. To też rodzina Molièra była bardzo zgorznaną, gdy ten w dwudziestym pierwszym roku życia, zamiast zwrócić się na drogę adwokatury, na której go chciał widzieć ojciec, przyłączył się do trupy aktorskiej, którą utworzyła o cztery lata starsza od niego Madeleine Bóhart, znana z miłośnego stosunku z hrabią Modeny. Młody Poquelin, czyniąc zadość drażliwości rodziny, która się go wstydziła, utulił rodowe swoje nazwisko pod przybraniem — Molièra, i w drzewie genealogicznem Poquelinów, które z tych czasów pochodzi, pominięto zupełnie osobę wielkiego pisarza i artysty.

Nowej trupie przytem przez kilka lat początkowych bardzo się nie wiodło. Po krótkim pobycie na prowincyi, trupa ta osiadła

w Paryżu i tu przybrała nazwę *l'illustre théâtre*. Nazwa była świetna, ale dochody tak małe, że Molière wkrótce popadł w długi. Doszło do tego, że nie było czem płacić za świece łojowe, które służyły do oświetlenia teatru i Molière, jako przedstawiciel towarzystwa, osadzony został w więzieniu, ponieważ towarzystwo nie zapłaciło stu kilkudziesięciu lirów, które się za owe świece należały. Uwieszenie to nie trwało długo, ale też nie było ostatnim; niebawem znowu go długie zaprowadziły do więzienia, zład go przyjacielska ręka wyzwoliła. Te niepowodzenia Molièra i trupy, do której należał, trwały aż do r. 1647, to jest do czasu, kiedy trupa wyniosła się na prowincyę, gdzie, wędrując z miejsc na miejsce, w przeciągu lat jedenastu, coraz większej nabierała wprawę i coraz większem cieszyła się powodzeniem.

Otóż nie w tych przeciwnościach poczynającego się zawodu, nie w odrzynie rodziny ku temu zawodowi, nie w kłopotach pieniężnych, ani w katastrofach więziennych ukrywa się tragiczność, ale w ostatniej epoce życia Molièra, kiedy wszystkie jego życzenia młodzieńcze zdawały się być spełnionymi, kiedy trupa jego miała już być ustalony w Paryżu, a on sam stał się sławnym artystą dramatycznym i autorem, a przytem zamożnym człowiekiem.

Towarzystwo wróciło do Paryża w roku 1658, a w cztery lata potem Molière, liczący już wówczas lat czterdzieści, ożenił się. W młodości, obracając się w kole, gdzie nie kwitła surowość obyczajów, miał on wiele miłostek, a pomiędzy innemi nie tajny był jego stosunek z Magdaleną Bóhart. Miłostki te jednak nie wyziębiły w nim uczu-

tak potężnego poparcia okazali się nad wszelkie spodziewanie pochopnymi do zgody. Przystali od razu na to, żeby nowy uniwersytet nie miał wspólnego z dawnym prócz nazwy i nader niepewnego w niektórych fundacjach udziału. Pomimo, iż według wniosków rządowych mogli ten gorący pożądany nabytek zawdzięczać jedynie wspaniałomyślnemu postanowieniu Korony, przystali na to, żeby dar ten ratyfikowany był przez ową Radę państwa, której wpływ na sprawy wychowania w królestwie czeskim jest według ich pojęcia wdzierstwem w nieprzedawnione polityczne prawa tego królestwa. Czesi więc daleko idące porobili ustępstwa, jedynie dla miłej zgody, bo o tem wątpić nie mogli, że w razie ostatecznym, przy pomocy prawicy, otrzymają wszystko, czego pragną, przebojem. Znać w tem ich postanowieniu dobroczynny wpływ dwuletniej parlamentarnej pracy, która uczy, że nie ślepy uporem, ale drogą mądrych kompromisów w wolnym państwie dochodzi się do wygranej, Zaskoczeni takim usposobieniem Czechów, posłowie niemieccy spróbowali przybrać pozór zgodności i pierwszą położyli kładkę, po której obie zwasione strony mogły się zbliżyć ku sobie. Myśl to była politycznie zdrowa. Jakże ciężką jest tejpozycy choroba, jeśli takiej myśli ani zrozumieć, ani przyjąć nie zdołała, jeśli krok, który stroniectwu opozycyjnemu dodać miał siły i otuchy na przyszłość, stał się dla niego zgnębieniem ostatecznym. Nie powtarzam tu owej jeremiady, podniesionej na rozmaite tony przez wszystkie opozycyjne dzienniki. Czytaliście ją zapewne z uwagą. Jest to najmowniejszym świadectwem tego rozpaczliwego usposobienia, w jakim się całe stroniectwo po poniesionej klęsce znalazło.

Rada państwa.

(XLII Posiedzenie Izby wyższej)

* ** Wiedeń, 4 czerwca. (Kor. Gaz. Lw.)

Prezes hr. Trautmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 11. min. 35.

Dolno-austriackie Stowarzyszenie rolnicze petycyonuje o zaprowadzenie ceł ochronnych na rzecz przemysłu młynarskiego.

Zanim przystąpiono do porządku dziennego uchwalono na wniosek bar. H y e g o postawić traktat handlowy z Niemcami na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia; tak samo uchwalono na wniosek p. Plenera co do ustawy o ułatwieniach fiskalnych dla konwersji długów hipotecznych i na wniosek bar. W e h l e g o co do ustawy o artystycznym przyozdobieniu gmachu dla parlamentu.

Z porządku dziennego najprzód ustawę o podziale uniwersytetu praskiego na czeski i niemiecki w pierwszym czytaniu przekazano komisji edukacyjnej; dalej ustawę o zniesieniu opłat rektorskich w porcie tryesteńskim komisji finansowej.

Następnie drugie czytanie projektu o kredycie dodatkowym w ilości 23,000 zł. na pierwsze urządzenie uniwersytetu czeskiego w Pradze.

Sprawozdawca komisji budżetowej p. Plener ustnie zdaje sprawę z jej obrad i wnosi, aby przedmiot ten odroczone aż do chwili, gdy Izba postanowi o projekcie samego podziału uniwersytetu praskiego na

niemiecki i czeski. W umotywowaniu wniosku tego mówca powołuje się na prawidłową kolej uchwał Izby poselskiej, która wprzód postanowiła o rzeczy samej, a potem dopiero o nakładzie, jakiego rzecz ta wymaga. Na koniec stwierdza mówca, że odraczający wniosek komisji budżetowej nie przesądza bynajmniej o przyjęciu lub odrzuceniu samego projektu o podziale uniwersytetu praskiego.

Sprawozdawca mniejszości komisyjnej hr. Lew Thun wywodzi że chodzi tu o wykonanie najwyższego rozporządzenia, mocą którego, gdy język łaciński przestał być wykładowym, językiem tym ma teraz być niemiecki, lecz i czeski. Ma się to rozpocząć z nowym rokiem kursów naukowych, a gdyby dziś nie uchwalono kredytu na właściwe urządzenia, rząd wobec niedalekiego odroczenia Rady państwa nie miałby funduszu na te urządzenia. Dlatego zdaniem mniejszości komisyjnej należy już dziś przyzwolić żądany kredyt bez ujmy dla granatowości obrad przyszłych nad owym drugim projektem.

Pan Antoni Schmerling: Większość komisji podziela zupełnie zdanie objawione przez rząd w Izbie poselskiej i samejże Izby tej, t. j. że oba projekty traktować należy w związku z sobą. I zdaje mi się, że nie można uchylać nakładu na coś, co jeszcze nie istnieje. Wspomniane przez szan. preopinanta najwyższe rozporządzenie ma tylko to znaczenie, że Najj. Pan polecił Radzie koronnej, aby w sprawie uniwersytetu praskiego poczyniła kroki w myśl konstytucji. Rząd uczynił to dwoma projektami swemi. Mniemam, że bynajmniej nie ubliżamy zamiarom JCMości, myśląc postąpić z projektami temi w myśl konstytucji, jak z wszystkimi innymi. Wolno mi pewnie imieniem moich przyjaciół politycznych oświadczyć, że z największą obiektywnością, bez uprzedzenia zajmować się będziemy sprawą, i cieszyć nas będzie, gdy załatwiona będzie po myśli obydwu stroniectw. Ale to nie jest jeszcze dostateczną pobudką do zajmowania się już dziś projektem o nakładzie, zwłaszcza gdy z odroczenia obrad nad nim mojem zdaniem żadna dla rządu nie wynika trudność. Wszakże rząd ma prawo, dotychczas bez oporu wykonywane, tworzyć pewne zakłady naukowe z czeskim językiem wykładowym. Co do wydatków na nie, może żądać później absolutoryum, a niech będzie przekonany, że z uwagi na okoliczności wys. Izba absolutoryum tego nie odmówi. W odroczeniu obrad nie widzę przeto złej wróżby dla samej sprawy, tylko ścisłość postępowania wedle regulaminu. Zalecam przeto wniosek większości komisyjnej.

Dr. Randa dziękuje za pojednawcze usposobienie komisji i preopinantowi, ale ani na wniosek jej, ani na jego wywody zgodzić się nie może. Rzecz wymagająca nakładu już istnieje; istnieje już uniwersytet czeski, utworzony najwyższym rozporządzeniem, bo zakładanie uniwersytetów jest prawem korony. Szanowny preopinant mylnie też twierdzi, iż zdanie rządu było zgodne z zdaniem Izby poselskiej; gdyż owszem J. Eksc. p. Minister Ziemiałkowski imieniem rządu uczynił zastrzeżenie w tym duchu, że zakładanie uniwersytetów jest prawem władzy wykonawczej, oświadczając, iż tylko ze względu na nieprzeszkadzanie sprawie samej nie sprzeciwia się, aby o założeniu uniwer-

sytetu czeskiego orzeczone w ustawie. Mówca rozwodzi się o skromności, a jednak wielkiej ważności zażądanego kredytu; nie wątpię zaś ani na chwilę, że Izba wyższa przyjmie w przyszłości uchwałę Izby poselskiej o podziale uniwersytetu praskiego, prosi, aby dziś już przyjęto projekt o kredycie dodatkowym.

Minister br. Ziemiałkowski: Motywom, które szanowna komisja przywołała na uzasadnienie wniosku odraczającego, nie można pewnie tak całkiem odmówić słuszności; mniemam jednak, że motywa te nie są tak ważne by odraczać ustawę, której załatwienie jest wielkiej doniosłości, skoro ma to być początek wewnętrznego pokoju wielkiej prowincji, a więc z pewnością państwa także interes w grę tu wchodzi. Tak też, zdaje mi się, zapatrywała się na sprawę wys. Izba, gdy postanawiała przedmiot ten postawić na dzisiejszym porządku dziennym. Gdyby bowiem była tego zdania, co i komisja, że nie można przyzwolić kredytu, zanim nie będzie załatwiona ustawa o uniwersytecie, nie byłaby pewnie uchwalila, aby ustawa niniejsza stanęła dziś na porządku dziennym. Nie mogę sobie wyobrazić, iżby wys. Izba była uchwalila przyspieszyć obrady nad tą ustawą, by załatwienie jej odroczyć znów na kilka miesięcy. Rząd przeto bardzo byłby pragnął, aby ustawę tę rzeczywiście też dziś uchwalono, by mógł poczynić kroki przygotowawcze, żeby wprowadzenie uniwersytetu czeskiego w życie nie było odłożone do nieprzewidzianej przyszłości. Skoro atoli J. Eksc. p. Schmerling zepewnił, że i bez tego kredytu można poczynić przygotowania do wprowadzenia uniwersytetu czeskiego w życie i że potem chętnie udzieli się rządowi absolutoryum, przeto rząd w oświadczeniu tem, któremu w wys. Izbie nikt się nie sprzeciwiał, znajduje uspokojenie, bo, chociażby ustawy o kredycie dziś nie przyjęto, będzie mógł poczynić kroki przygotowawcze.

Pan Arnetz mniema, iż po równie pocieszającym jak uspakajającym oświadczeniu z ławy rządowej, nie potrzeba właściwie już bronić wniosku większości komisyjnej; mimo to wywody profesora Randy, ciekawe, spokojne i obiektywne, wymagają pewnej odpowiedzi. Co się tyczy wzmianki o pojednawczym usposobieniu, rzecz to osobliwsza. Pojednanie zachodzi tam, gdzie była nieprzyjaźń, o tej zaś nikomu nie wiadomo. Przeciwnieństwo polityczne nie jest nieprzyjaźnią, jest ono zawsze, a pojednanie oznaczałoby nawet zatrącenie największej enoty politycznej, tj. stałości. W sposób nieparlamentarny też profesor Randa wciągnął do dyskusji osobę Monarchy. Nadto Izba wyższa, gdyby odstąpiła od zasady przyjętej pod względem traktowania obu ustaw przez Izbę poselską, pozbawiłaby się prerogatywy tej samej, która służy Izbie poselskiej. Mowca będzie przeto głosował za wnioskiem odraczającym.

Dr. Randa odpiera zarzut, jakoby był wciągnął do dyskusji osobę Monarchy; tego nie uczynił, mówił tylko o najwyższym rozporządzeniu, którego tu pominąć nie było można.

Prezes oświadcza, że i on tak a nie inaczej pojął wywód p. Randy o najwyższym rozporządzeniu.

Hr. Lew Thun oświadcza, że słowa ministra bar. Ziemiałkowskiego pojmuje tylko w tym duchu, iż rząd odstępuje od żądania kredytu dodatkowego. Zład członkowie Izby pewnie go już podtrzymał nie mogą.

W głosowaniu przeważną większością (głosami także polskimi) przyjęto odraczający wniosek komisji, za którym głosował także hr. Taaffe.

Następują obrady nad traktatem handlowym z Niemcami. Komisja wnosi, aby traktat zatwierdzono.

Książę Karol Schwarzenberg z zadowolaniem przyjmuje do wiadomości, że rząd pod względem taryfy celnej zastrzegł sobie zupełną swobodę, i spodziewa się, iż rząd w porozumieniu z Węgrami skorzysta z tego w obfitę mierze, szczególnie także w interesie rolnictwa, tudzież niektórych gałęzi przemysłu, których egzystencja jest zagrożona niemiecką polityką celną. Mowca zwraca uwagę rządu między innymi na postępowanie rządu niemieckiego w sprawie przewozu bydła z Austrii.

Minister handlu bar. Pino zapewnia, że z rządem węgierskim już toczą się narady w celu należytego obwarowania interesów obu części monarchii. Rząd zajmuje się także zbadaniem sprawozdań Izby handlowych co do niekorzystnych dla produkcji krajowej taryf kolejowych; szczególnie w sprawie taryf dyferencyalnych przyrzeka minister dopilnować interesu teje produkcji.

Sprawozdawca komisji bar. Neumann zgadza się na poglądy księcia Schwarzenberga.

Poczem traktat zatwierdzono. Idą z kolei obrady nad ustawą o ułatwieniach fiskalnych dla konwersji długów hipotecznych. Komisja wnosi, aby przyjęto ustawę w brzmieniu uchwał Izby poselskiej.

Hr. Lew Thun wynurza rządowi uznanie swe, że pojmuje podatkowość nie tylko z stanowiska fiskalnego, lecz i z stanowiska

żywego zainteresowania się ekonomicznym położeniem ludności, którego wynikiem w odniesieniu do ludności rolniczej jest projekt niniejszy. Rozumie się, że po samej ustawie tej nie trzeba spodziewać się zbyt wielkich rzeczy, potrzeba innych jeszcze kroków, z którymi wspólnie ustawa ta błogo poskutkuje. Mowca spodziewa się też, że rząd, postępując dalej na tej drodze, pomyśli o innych jeszcze sposobach podźwignienia stanu rolniczego, szczególnie włościańskiego.

Poczem przyjęto ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Bez dyskusji uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę o artystycznym przyozdobieniu gmachu dla parlamentu.

Na wniosek p. Miklosicza przyjęto jeszcze na porządek dzienny obrady nad uchwalonym przez Izbę poselską kredytem dodatkowym w ilości 20.000 zł. na subwencję dla szkoły tkackiej w Wiedniu i uchwalono go bez dyskusji w drugim i trzecim czytaniu.

Nakoniec przystąpiono do wyboru delegacji. Wybrani są:

Członkami: książę Colloredo; hr. Franciszek Coudenhove, książę Czartoryski, bar. Engerth, hr. Fr. Falkenhayn, hr. Fürstenberg, bar. Hofmann, bar. Hübnner, książę Khevenhüller, bar. Königswarter, Latour, książę Lichtnowski, baron Rosbacher, ks. Sapieha, Antoni Schmerling, Józef Schmerling, hr. Fryd. Schönborn, książę Schönburg, książę Karol Schwarzenberg, hr. Vrints.

Zastępcami: hr. Wrba, bar. Gager, bar. Ceseke, dr. Habietinek, hr. Mitrowski, Arnetz, hr. Wodzicki, bar. Felder, bar. Schmidt, książę Hugon Thurn-Taxis.

Prezes gabinetu hr. Taaffe zabiera głos i oznajmia: Mam zaszczyt oznajmić wys. Izbie, że z najwyższego polecenia Rada państwa od dnia dzisiejszego odroczone. Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 15.

SPRAWY MONARCHII

Najjaśniejszy Pan wydał z Buda-Pesztu pod dnim 2go b. m. następujące Najwyższe pismo:

My Franciszek Józef I, z Bożej łaski cesarz Austrii, Król Czech, i t. d. apostolski Król Węgier.

Kochani Wierni!

Ponieważ do Naszych obowiązków jako Panującego należy czuwanie nad wiernem i ścisłym przeprowadzaniem ustaw krajowych, ze względu, że §. 1 ustawy, artykuł IV, z r. 1848 rozporządza, iż sejm w Węgrzech ma być zwoływany co roku do Buda-Pesztu i ze względu, że moralne i materyalne interesy narodu domagają się pilno jak najrychlejszego ile możności rozwiązania licznych, zostających w zawieszaniu spraw, postanowiliśmy na wniosek Naszej rady ministrów zwołać stany i deputowanych kraju na sejm, który ma być otwartym 24 miesiąca września roku bieżącego w stolicy Buda-Peszcie, i rozporządzamy skutkiem tego niniejszem: abyście bezzwłocznie porobili te przygotowania, jakie w myśl ustawy wydadzą się konie z nami, by odpowiednio do artykułu XXXIII ustawy z r. 1874 mogli pojawić się w sejmie w sposób przepisany i w liczbie przepisanej na dniu w zwyczaj oznaczonym i rozpoczętym bez przeszkody w dniu i miejscu wymienionem swoją prawodawczą działalność mający się wybrać deputowani, których zresztą zapewniamy najłaskawiej o Naszej cesarskiej i królewskiej łasce.

Dan w stolicy Buda-Peszt dnia 2go miesiąca czerwca, roku tysiąc osiemset osiemdziesiątego i pierwszego.

Franciszek Józef m. p.

Koloman Tisza m. p.

P. Minister spraw wewnętrznych powołując się na powyższe Najwyższe pismo, rozpisał powszechne wybory do najbliższego sejmku na czas od 24go czerwca do 3go lipca bież. r.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Przyczyny zaburzeń w Rosyi).

Niewyjaśnioną dotychczas sprawę nadużyć ciemnych tłumów przeciw żydom w guberniach Rosyi południowej stara się wyjaśnić *Gołos* w najświeższym numerze z d. 2 b. m. W wyczerpującym kwestyę artykule, traktuje *Gołos* kwestyę antisemicką jako początek groźniejszych w przyszłości rozruchów, jako skutek wielce smutnych narodowych uprzedzeń i ciemnoty. Przedstawia zarazem, gdyż z jednej strony nie usiłowano wcale usunąć przyczyn złego i przewrotnego pojęcia, a z drugiej znowu ludzie zaślepieni, którzy szukają winnych w całych warstwach społecznych, sami wprowadzają zamęt w pojęciu ogółu i budzą namiętności.

i nie przeszkodziły rozwinąć się w nim, gdy był starszym, głębokiej i silnej namiętności ku młodej, o dwadzieścia lat młodszej od niego dziewczynie. Tą dziewczyną na nieszczęście była córka owej Magdaleny Bęjart, co samo przez się było już fatalizmem, a przeto dało powód nieprzyjaściomolowi Moliera do rzucenia nań najczarniejszych podejrzeń... Molière wskutek fatalnego zbiegu okoliczności nie mógł wyświecić prawdziwego stanu rzeczy i odeprzeć straszego podejrzenia. Na podstawie najnowszych poszukiwań ciemna ta sprawa przedstawia się w następujący sposób: Magdalena Bęjart, która od 1636 roku była kochanką hrabiego Modeny, miała z nim dziecię. Hrabia uznał to dziecię za własne i choć był żonaty, Magdalena spodziewała się, że kiedyś ślub ich połączy, żona bowiem hrabiego była chorą i spodziewano się rychłego jej zgonu. Tymczasem plany Magdaleny porrzywowała polityka, hrabia Modeny wziął udział w pewnym powstaniu przeciw królowi, skazany został na śmierć i uciekł do Belgii. Magdalena i potem nie przestała prowadzić awanturniczego życia i w roku 1643 wydała na świat drugie dziecię. Ale ponieważ w tym samym czasie hrabia Modeny został ulaskawiony i znowu ukazała się Magdalenie nadzieja zostania jego ślubną żoną, uznała ona za stosowne nie przyznać się do drugiego dziecka. Matka Magdaleny, Marie Bęjart, licząca już wówczas lat 53, pospieszyła córce z pomocą i wydała nowonarodzone dziecię za swoje własne. Tem dzieckiem była Armanda, późniejsza żona Moliera i tym sposobem urzędowo, podług metryki uchodziła ona za siostrę swej matki, Magdaleny. Wobec takiego stanu rzeczy Molière

musiał w milczeniu znosić ciężkie podejrzenia, jakie koło niego krążyły, nie śmiał wyswiecić prawdy, któraby tylko hańbę przyniosła rodzinie żony.

Lecz smutniejszym, tragiczniejszym od wszystkiego było to, że Armanda okazała się nie lepszą od swojej matki, i autor *Skołoty męz* w nie umiał sobie dać rady ze złą żoną. Pisząc tę komedję, autor miał już na myśli przyszyły swój stosunek małżeński i rola wyrozumiałego i pobłażliwego Artysta była niejako programem postępowania Moliera, jako małżonka. Program zawodził. Armanda była kokietką, nie kochała Moliera, a wyszła za niego tylko dla stanowiska, jakie zajmował, a które jej schlebiało. Już w *Szkole kobiet*, komedji, która w kilka miesięcy po ślubie została wystawioną, odzywają się w słowach Arnolfa westchnienia samegoż Moliera.

Ciel! puisse pour un choix j'ai tant philosophé. Faut il de ses appas ni être si fort coiffé! Elle n'a ni parents, ni support, ni richesse, Elle trahit mes soins, mes bontés, ma ten

Et cependant je l'aime après ce lache tour, Jusqu'à ne me pouvoir passer de cet amour.

(O Boże! tyle narozmyślałem się nad wyborem żony, trzebaż żeby mi jej wdzięki teraz tak usidliły! Nie ma ona ani rodziców, ani przyjaciół, ani posagu; niewdzięcznością odpłaca mi się za moje starania, dobroć, czułość; — a przecież kocham ją i po tym niedogodnym jej postępku tak, że bez tej miłości żyćbym nie mógł).

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ten godny uwagi, gdyż napisany bez wątplenia ze znajomością rzeczy i kraju artykuł *Golosu* brzmi w streszczeniu:

„Ludzie znający dokładnie stosunki zapewniają, że lud w Rosyi południowej czuje potrzebę „bić“ żydów co lat dziesięć. Obawiamy się, ażeby poczucie tej potrzeby nie objawiło się wcześniej i żeby w celu zadośćuczynienia temu poczuciu nie padli ofiarą także inni ludzie oprócz żydów. Pragnąc odwrócić podobną katastrofę, poruszmy nieodkryte dotąd szczegóły tej kwestyi.

„Czemu lud bił żydów? Odpowiadają nam na to ze wszech stron, że nie z przyczyn plemiennej lub religijnej nienawiści, ale z przyczyn ekonomicznych. Mówią, iż lud, czując ucisk, posłuchał zewnętrznych podszeptów i uwierzył, iż przyczyną nędzy ekonomicznej są żydzi.

„Ktokolwiek zna dzieje zaburzeń ludowych w Rosyi, ten pojmie te ich objawy, o których mówić będziemy. Lud nie bada nigdy głęboko ukrytych i wielorakich przyczyn, ale szuka zawsze tylko widomego winowajcy, którego może osiągnąć. Taki prąd umysłowego usposobienia ludu stanowi bardzo dogodną rolę dla wszelkiej agitacji. Daje to łatwość poszczucia ludu na każdego, kogo się przed nim przedstawi za winowajcę.

„Najdawniejsze nasze dzieje przekonują o tem dowodnie. Kronikarze opowiadają pod r. 1024, że podczas głodu panującego w ziemi Suddalskiej, podżegacze podbudzili lud, ażeby zabijał stare niewiasty, gdyż one pochłaniały miały wszelkie zapasy żywności. W czasie strasznego pożaru w Moskwie, za Iwana Groźnego, roznamiętione tłumy wołały: „Burzę tę sprowadziła księżna Helena Glińska ze swemi dziećmi, bo wyrwała serca ludzkie z ciał, zanurzała je w wodę i kropiła nią domy, jeżdżąc po Moskwie, a ztąd i miasto zgorzało.“ W wieku XVIII w czasie panującej w Moskwie dżumy, zamordował ciemny tłum ludu areybiskupa Ambrozego. W wieku bieżącym podczas cholery, rzuciły się tłumy na doktorów i mordowały ich.

Nie przeczymy wprawdzie, że żydzi eksploatają kraj, ale przyczyną biedy nie są żydzi i nędzy tej nieusunie się wymordowaniem żydów, rozdaniem pomiędzy tłumy ich mienia. Ale ciemny lud nie pojmuje tego. Jemu potrzeba koniecznie winowajcy, który skoro wyda ostatnie technienie, to wszystko potem pojdzie jak najlepiej. Ale jeżeli tłuszcza jest roznamiętniona, jeżeli żądze jej zwierzęce są rozbudzone, to dosyć wskazać kogokolwiek i powiedzieć, że to winowajca, a chociażby to było rzeczą najnieprawdopodobniejszą, wiara znajdzie się zaraz. Powiemy nawet więcej im mniej prawdopodobieństwa, im potworniejsza wieść, tem większa znajduje wiary u tłumów. Wszelka idea — pisze Taine — nim się zakorzeni w umyśle ciemnego człowieka, musi wprzód przeobrazić się w legendę i to tak potworną, jak niepojętym i prostym jest umysł ludzi gotowych ją przyjąć, ale odpowiadającą właśnie ich życzeniom i nadziejom.“

Dalej *Golos* zastanawia się nad faktem, iż w ziemstwie elizabetgrodzkiem znaleźli się ludzie światlejsi, którzy podnieśli jedynie racjonalną myśl nie porzastawiania na szukaniu winnych lecz zbadania rzeczywistych przyczyn zaburzeń, myśl tę jednakże zakrzyżczano.

„Zamknięto — pisze *Golos* — usta zebraniu ziemskiemu. Rzecz bezprzykładna! Zamykając dalek usta, a potem ubolewając łamiąc dłonie, że ogół nasz odznacza się taką niezaszczętną apatją. Nie przypuszczamy zresztą, żeby wniosek szukania przyczyn mógł być znaleźć powodzenie, gdyż dyktatorskie organa naszej prasy idąc za przykładem tradycyjnych podżegaczy, szukają ciągle tylko „winnych“. Równoległe z bosymi przywódcami tłumów i w imię „ludowej prawdy“, organa te przyjęły też same zasady nie w jednej tylko kwestyi żydowskiej, ale we wszystkich, znanych u nas pod ogólnem mianem „zaburzeń“.

„I tutaj nie potrzebują oni przyczyn, nie, potrzebni im są tylko winowajcy, i to nie ci, którzy się mogą w istocie znaleźć, którzy zostaną ujęci przez policję i oddani sądom, tylko jacyś tajni, niewiadomi, nieuchwyceni winni — słowem, jakaś „Helena Glińska“, która sprowadziła pożar na Moskwie. Szukają jej pilnie p. p. Katkowy et consortes.

„Takimi winowajcami przedstawiają się ich wyobraźni „inteligencya“, „liberały“, „przyjaciele Zachodu“, „prasa i szkoła.“ „Któż dziś zaręczy, że legenda o nowej „Helenie Glińskiej“ nie wyda praktycznych rezultatów i że powtórzenie scen z żydami nie przeobrazi się w taki objaw, który „może być poważnym niebezpieczeństwem dla własności cudzej w ogóle“. Byłoby teniuniknionem zwycięstwem „narodowej prawdy“ i rzeczywistym wyrazem „narodowej polityki“.

„Współcześni nasi burzyciele nazywają winowajców niezrozumiałami dla ludu wyrazami: „Inteligencya, klasy średnie, prasa, liberalizm, lokaje Europy i t. d.“ Ale wszy-

stkie te z przebiegłością użyte słowa, tłómaczy sobie lud o wiele prościej na „bogacze, panowie i ich służba“ słowem ci winowajcy, to nie prosty lud, lecz klasy wyższe. I oto pewnego pięknego poranku nowa „Helena Glińska“ doczeka się swego żniwa. A cóż będzie wtedy? „Jestemy przekonani, że u nas ludzkość głosząca takie wieści, które prowadzą prosto do burzy, gotowi zapytać: „A choćby, to i cóż?“ Ale zniewoleni jesteśmy powiedzieć więcej, myśl o nieuniknionej zagładzie wszystkiego, co nie jest „ludem“, przejmujemy u nas bardzo wielu radością. Mówimy to czując całą grozę tego, co mówimy. O prawdziwe słów naszych może się przekonać, każdy, ktokolwiek w najświeższych czasach miał sposobność zetknięcia się z szerszemi kołami społeczeństwa.

„Naturalnie, iż rząd nie może się na to zapatrywać z powyższego punktu widzenia. Już z powodu katastrofy z żydami wypowiedział rząd stanowczo, że żydzi znajdują w prawach i władzach taką samą opiekę, jak inni mieszkańcy kraju. Rząd przecież inaczej mówić nie może, gdyż w przeciwnym razie znaczyłoby to, że rząd patrzy z pobłażeniem na zabójstwa, grabieże i gwałty. Odmienne wystąpienie rządu, byłoby prostem znieważeniem wszelkich podwalin życia społecznego i państwowego. Rząd musiałby wystąpić również surowo przeciwko gwałtom popełnianym na innych warstwach społeczeństwa, musiałby stanąć z bronią przeciw tłuszczo. Ale ileżto ofiar poledz może tak z jednej, jak z drugiej strony. I daj Boże, ażeby się skończyło na ofiarach pojedynczych, żeby rozsalała tłuszcza można było tak łatwo przywieść do porządku, jak łatwo było wyzwać je do „czynu“.

„Dlatego — kończy *Golos* — radzimy naszym tradycyjnym burzycielom, że jeżeli tak gorąco pragną zdławienia grzesznej „inteligencyi“, niechże do tego pięknego dzieła biorą się sami, własnymi rękami, lecz niech nie podsuwają cudzych głów, a nadewszystko głów z tego „ludu“, który, jak twierdzą, tak bardzo kochają. Nie obwiniamy ich o żądę krwi, ale o słabość umysłową. Masom potrzeba winowajcy, i im tego potrzeba; tłuszcza cieszyła się z rozruchów i oni się cieszą. W obu jednak wypadkach pociecha to bardzo smutna. Czas już mieć rozum. Ciemne tłuszcze powinny się przekonać, że wpływowe żywioły nie idą z nimi ręką w rękę, to jest, nie szukają winnych w całych wielkich warstwach lub klasach społeczeństwa i nie robią tych klas odpowiedzialnymi za to, czego się one nie dopuściły. Tymczasem u nas ludzie, wywołujący i podniecający zawieruchy kroczą tą samą drogą co masy i rozkładają namiętnościom, zaciemniając rozsądek. Chcą tego, ażeby kwestyę winy całych warstw wzięły w swe ręce ciemne tłumy. Wtedyby się dopiero zadowolnili, uradowali swym dziełem. Uważaliśmy za nasz obowiązek wskazać, z jakimi instynktami i namiętnościami igra się lekkomyślnie takim postępowaniem i w czyje ręce przechodzi ta zdrożna zabawka.“

KRONIKA

— **JE. pan Namiestnik** hr. Alfred Potocki i p. Marszałek krajowy dr. Mikołaj Zyblikiewicz powrócili dziś rano z Wiednia do Lwowa.

— **Ks. dr. Adam hr. Potulicki** radca konsystorza biskupiego w Krakowie, wybrany został kanonikiem nierezidencyjnym ołomuńskiej kapituły metropolitalnej. Najj. Pan raczył zatwierdzić ten wybór.

— **Wykład habilitacyjny** p. Breniśława Pawlewskiego odbędzie się w sali wykładowej I (sala fizyki) tutejszej c. k. szkoły politechnicznej, w piątek dnia 10 b. m. o godzinie 12 w południe. Prelegent wykladać będzie: „O wyrobie gazu oświetlającego z nafty.“

— **Towarzystwo przyrodników** im. Kopernika odbędzie we czwartek, 16 b. m. wyieczkę naukową w okolicy Janowa Członkowie towarzystwa pragnący w niej wziąć udział, winni zapisać się u któregośkolwiek z członków zarządu i złożyć kwotę 3 zł w a. na pokrycie kosztów jazdy i wspólnego obiadu. Wyieczka odbędzie się dorożkami, których dostarczeniem zarząd się zajmie. Wyjazd nastąpi o godzinie 6 rano. Punkt zborny w mieszkaniu wiceprezesa towarzystwa, ulica Zygmuntońska nr. 7 A. Lista uczestników zamknięta będzie we wtorek 14 b. m.

* **Stacye telegraficzne** z ograniczoną służbą dzienną na czas sezonu kąpielowego otwarte zostały w Iwoniczn, Rabce, Truskawcu i Zegestowie. W Ułaszówkach zaś otwarta została stacya telegrafu, także z ograniczoną służbą dzienną.

* **O strasnej klęsce** ogniowej odbieramy w ostatniej chwili depeszę telegraficzną z Sieniawy. Zgorzało w tem mieście wczoraj 250 domów; przeszło 300 rodzin (z 1.600 ludzi), przeważnie izraelskich, pozostało bez dachu. Straty wynoszą przeszło pół miliona zł. Przyczyna tego strasznego nieszczęścia nie jest

jeszcze dokładnie zbadana. Komitet pomocy dla pogorzelołów już się zawiązał w miejscu.

— **Maguetyzer Donato** wraz ze swoim *medium* panną Lucyllą, miał na dwóch ostatnich przedstawieniach nadzwyczajne powodzenie. Żywego zainteresowania się publiczności dowodziła szczególnież znaczna bardzo liczba osób pragnących zasiadać na estradzie i być najbliższymi świadkami eksperymentów. Szczupłość miejsca jednakże nie pozwoliła uczynić zadość wszystkim tym życzeniom, pomimo że p. Donato jak największą możebną liczbę osób dopuścił do przyglądania się z bliska swoim produkcyom.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Lurce z grupy gmin miejskich rozpisano na dzień 22 czerwca b. r. Z uwagi, iż w powiecie turczańskim należy do powyższej grupy tylko gmina miasta Turki, przeto wybór ma być wykonany stosownie do postanowienia §. 5 ustęp 2 ordynacyi wyborczej powiatowej przez Radę gminną miasta Turki.

* **Statystyka policyjna.** W maju bieżącego roku organa c. k. dyrekcji policji w Krakowie aresztowały 871 osób. Z tych oddano sądom cywilno-karnym 504, a mianowicie: za gwałt publiczny 1, za podrzucenie dziecięcia 1, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenia ciała 2, za podpalenie 1, za kradzież 144, za sprzeniewierzenie 8, za rabunek 2, za oszustwo 10, za obrazę straży 11, za przybranie fałszywego nazwiska 1, za używanie cudzego pasportu 2, za powrót z wydalenia 10, za przybranie charakteru publicznego urzędnika 1, za rzucanie z okna na dół (§ 426) 1, za przedką jazdę 2, za pozostawienie koni bez dozoru na wolnym miejscu 2, za przekroczenie przeciw bezpieczeństwu własności (§. 459) 2, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 2, za zgorzenie publiczne 1, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 177, za pijaństwo 122, za grę hazardową 1. Od tutejszych c. k. sądów karnych odebrano po odbyciu kary 207 osób. Oddano magistratowi miasta Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca przytulku, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d., oraz dla wydalenia szpasesem z Krakowa i zbadania przynależności gminnej 183 osób. W szpitalu umieszczono 24 osób. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury i t. d. 160 osób. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 115 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 72, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 18, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 10, za dręczenie zwierząt 5, za tamowanie przejścia na chodnikach 3, za sprzedaż ptaków śpiewających 7.

* **Zapiski policyjne.** Franciszka P. 18 lat licząca córka woźnego banku narod. rzuciła się dnia wczorajszego około godziny 10 wieczór przez okno 3 piętra l. 26 ulica Skarb kowska na chodnik i tak nieszczęśliwie się potłukła, że została odstawiona bez nadziei życia do szpitala. Powodem samobójstwa były podobno nieporozumienia familijne. — Elias David Reicher rodem z Głogowa pow. Rzeszów 18 lat liczący subjekt handlowy wzrostu średniego piegowaty blondyn, po dokonanej kradzieży z biurka pary koleżyków dyamentowych, 5 pierścieniów złotych z dyamentami, 6 napoleondorów, kilku owancygierów, 2 złotówek, kilku starych monet i 62 rubli na szkodę swego pryncypała W. B. l. 15 ulica Kazimierzowska uszedł w niewiadomym kierunku. — Złożono w policji znalezione w różnych miejscach przedmioty, a mianowicie: broszkę koralową, chustkę zimową fioletową, biały haftowany kaftanik, czarną parasolkę z niebieskim szlakiem, pugilares z kartą zast. zakładu kredyt. gal. na zastawiony pierścień za 4 zł; 6 małych kluczyków na kółku i składany klucz od drzwi pokojowych

— **Zarząd chóru męzkiego** gal. towarzystwa muzycznego zawiadamia członków, iż próba chórów mieszanych, które mają być odspiewane na koncercie towarzystwa muzycznego, odbędzie się dziś we wtorek w lokalu towarzystwa o godzinie 7 wieczór.

* **Piorun** przed kilku dniami podczas gwałtownej burzy w noc uderzył w chatę włościańską w Łosiaczu, w powiecie borszczowskim i spalił ją do szczytu. Z ludzi nikt nie doznał uszkodzenia.

— **Siostra Chopin'a** pani Izabella z Chopinów Barcińska, wdowa po zasłużonym profesorze warszawskim i dyrektorze żeglugi parowej na Wiśle, umarła w sobotę w Warszawie. *Gaz. Warsz.* wyraża się o zmarłej: „S. p. Barcińska była niewiastą podniosłego umysłu. Pospołu ze swą siostrą, Ludwiką z Chopinów Jędrzejewiczową napisała wyborne dzieło popularne w dwóch tomach p. t. „Pan Wojciech, czyli wzór pracy i oszczędności.“ Książka ta, ogłoszona po raz pierwszy w roku 1836, miała wiele wydań.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu fmp. baron Uchatius, wynalazca austriackich dział z brzozy-stali, śmiercią samobójczą w 70 roku życia. Zmarły należał do najznakomitszych współczesnych balistyków, a zasługi jego na polu naukowym oceniła także wiedeńska akademia umiejętności, mianując go swoim członkiem korespondującym. — W Schöneberg zakończył życie licząc lat 66 były pruski minister spraw wewnętrznych Fryderyk hr. Eulen-

burg, stryj późniejszego ministra pruskiego tegoż samego nazwiska, niedyś prawa ręka księcia Bismarcka; w Londynie najstarszy ze wszystkich na ziemi dyrektorów kolei żelaznych Henryk Pease, dyrektor pierwszej w Anglii (przed 50 laty założonej) drogi żelaznej Stokton-Darlington.

— **Zwłoki dwóch żołnierzy** stojącego obecnie załoga w Ołomuńcu 20 pułku pieszego (nowosądeckiego) znaleziono w tych dniach przypadkowo w lesie pod tem miastem, wiszące na drzewie i już nadpsute. Żołnierze ci ścigani byli za dezercyę, zbiegli bowiem w skutek ekscesów, jakich się dopuścili w gospodzie hodolowskiej pod Ołomuńcem.

— **W pięknych Włoszech**, według ogłoszonego właśnie wykazu urzędowego, popełniono w jednym miesiącu kwietniu b. r. 141 zbrodni morderstwa, 110 zamachów morderczych, 105 napadów rozbójniczych, 30 uprowadzeń osób bezbronych, 3 089 kradzieży z włamaniem się i 1 723 kradzieży prostych. Dodać należy, iż statystyka ta w porównaniu z tym samym miesiącem w roku poprzednim dowodzi „pocieszającego“ zwrotu na lepsze.

— **Dwa wielkie pożary** nawiedziły Wiedeń onegdaj w nocy. Spaliły się hurtowne składy materiału budulcowego i kilka budynków. W obu wypadkach zlokalizowano ogień dopiero po kilkogodzinnych wytyżonych usiłowaniach. Straty są bardzo znaczne.

— **Marszałek Mac-Mahon** zbiera obecnie daty i dokumenta do dzieła historycznego p. t. „Historja mojej prezydentury“, które ogłosić zamierza drukiem.

— **Słynne wyścigi angielskie** „Derby“ odbyły się we środę na błoni pod Epsom w pobliżu Londynu, jak zwykle w obecności nieprzebranych tłumów ciekawych. W dniu tych wyścigów rokrocznie i parlament pozwala sobie feryj, mimo upominań za każdym razem ze strony znanego apostoła wstrzemięźliwości, deputowanego Wilfrida Lawsona, iż przeciw należałoby zaniechać tak bezbożnych feryj. Wniosek Lawsona i w tym roku pozostał w mniejszości. Tłumy, liczące na krocie tysięcy, w niehumorze wróciły z błonia wyścigowego, nagrodę Derbygo bowiem zdobył tym razem koń amerykański *Iroquois*.

— **Grady**, według depeszy *Pressy* z Krakowa, zrzuciły w ostatnich dniach ogromne spustoszenia w różnych okolicach Królestwa. Zwłaszcza okolice Piotrkowa i Częstochowy. ucierpieć miały w okropny sposób.

— **W procesie o zamordowanie** sułtana Abduł Azisa odbędzie się zapewne już wkrótce rozprawa główna, a to w wielkiej sali ministerstwa handlu, gdzie w swoim czasie zbierał się parlament otomański. Jako oskarżyciele cywilni wystąpić mają podobno dwaj synowie zamordowanego, książęta Jussuf Izeddin i Dzaleddin.

— **Zaciekły gracz** loteryjny pewien postawił przed ostatniem ciągnięciem w Pesceie cztery tysiące rzadków ternowych po 5 ct., ryzykując tym sposobem kwotę 200 zł. Na tę „kombinacyę“ nie wygrał ani jednego terna. Samo spisanie 4 000 rzadków czyli 12 000 cyfr zajęło kolektantowi parę dni czasu.

— **Banda rozbójników**, złożona z 50 zbrojnych, napadła w tych dniach na miejscowość Brzopolje w Bośni i zrabowała zamożniejszych mieszkańców, a jedną osobę zamordowała.

— **Wezuwiusz** od tygodnia gwałtowniej znów wybuchł. Nową tę większą erupcyę poprzedziły silne i częste trzęsienia w okolicy Neapolu. Lawa bystrym strumieniem spływa po stoku północno-wschodnim góry wulkanicznej.

— **Spostrzegalnie balonowe.** Na wielkich ćwiczeniach jazdy francuskiej pod Rennes w ostatnim tygodniu, zastosowywano ponownie do celów wojskowych balony na uwięzi (*captif*), jako spostrzegalnie. Z balonów oficerowie sztabowi przesyłają spostrzeżenia swoje w treściwych notatkach do stacyj lądowych z pomocą gołębi. Dotychczasowe próby wypadły zadowalniająco.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 4 czerwca.)

(L.) Przewodniczący dr. Gnoiński przytacza powody, dla których zwołał na d. 4 bm. nadzwyczajne posiedzenie Rady. Wędlug regulaminu musi prezydent na żądanie czterech radnych zwołać nadzwyczajne posiedzenie w sprawach ważnych. Ponieważ na ostatniem posiedzeniu w d. 1 bm. było takie życzenie wypowiedziane ze strony wielu pp. radnych, przeto musiał prezydent temu życzeniu zadość uczynić.

P. Lachowicz czyni uwagę do protokołu spisanego z posiedzenia w d. 1 b. m. obdytego, a mianowicie chodzi mowcy o to, że w tym protokole nie jest spisana mowa dr. Czyżewicza, z powopu której wrzekomo mniejszość opuściła salę obrad.

Dr. Ciesielski czyni taką samą uwagę.

Dr. Zucker nadmienia, że według regulaminu mają być w protokole spisane tylko wnioski i uchwały Rady; gdyby bowiem w tym protokole były spisane także przemówienia pojedynczych radnych, protokół stałby się sprawozdaniem. Dr. Czyżewicz, na ostatnim posiedzeniu nie czynił żadnego wniosku.

Dr. Gnoiński odczytuje § 51 regulaminu, który w zupełności potwierdza zapatrywania wypowiedziane przez dr. Zuckra.

P. Jaegerman mniema, że ten paragraf, równie jak inne paragrafy można dowolnie interpretować, natomiast według słów mowy — ma być faktem, że pewne grono radnych wyszło z sali obrad w d. 1 b. m. jedynie z powodu przemówienia dr. Czyżewicza, który miał użyć słów „obelżywych“, za co jednak przewodniczący nie wezwał go do porządku. „My domagamy się tedy“ — powiada dalej mowca — „ażeby przemówienie dr. Czyżewicza było zapisane do protokołu i ażeby p. przewodniczący wskutek tego mógł na dzisiejszym posiedzeniu wezwać dr. Czyżewicz do porządku“.

Dr. Gnoiński uprasza p. Jaegermana, ażeby zechciał powtórzyć te wyrazy, których rzekomo użył dr. Czyżewicz na posiedzeniu w d. 1 b. m. a które miały wywołać zgorszenie pomiędzy członkami opozycji, „mnie bowiem — powiada p. prezydent zgoła nie wiadomo, ażeby dr. Czyżewicz użył w ogóle jakich słów niewłaściwych“.

P. Jaegermann nie odpowiada na to zapytanie dr. Gnoińskiego, lecz odsyła go do dzienników, w których „obelżywe“ wyrazy dr. Czyżewicza mają być zapisane.

Dr. Gnoiński poddaje wniosek p. Jaegermanna pod głosowanie. Wniosek ten upadł.

P. Jaegermann odczytuje protest następującej treści: Ponieważ sprawa pożyczki miejskiej nie jest sprawą nagłą; ponieważ w dniu dzisiejszym jest święto żydowskie; ponieważ według zaproszenia prezydium magistratu zwołującego posiedzenie na d. 1 b. m. miały nastąpić posiedzenia odbyć się w d. 8 i 9 czerwca, w skutek czego kilku radnych wyjechało ze Lwowa, ponieważ dalej obecne posiedzenie zostało nielegalnie zwołane, przeto protestuje mniejszość Radnych przeciw legalności posiedzenia z d. 4 czerwca.

Dr. Gnoiński: Ostatni ustęp §. 44 statutu miejskiego tak opiewa: „Na żądanie czterech radnych winno prezydium do trzech dni zwołać nadzwyczajne posiedzenie Rady.“ Na posiedzeniu w d. 1 b. m. domagało się wielu pp. radnych zwołania nadzwyczajnego posiedzenia na sobotę dnia 4 czerwca. Od środy do soboty minęło trzy dni. Według zapewnienia pp. radnych wyznania mojącego, kończą się święta izraelskie o godzinie 6 wieczorem. Dzisiejsze posiedzenie jest tedy zwołane w myśl §. 44 statutu a zatem legalne.

Po tem oświadczeniu p. prezydenta wyszło z sali obrad 19 pp. radnych z p. Jaegermannem na czele a pozostało w sali 48 pp. radnych a więc był należyty komplet do spraw zwykłych. Wobec tego faktu oświadcza p. przewodniczący, że ponieważ nie ma wzmocnienia kompletu, przeto spada uchwała co do pierwszego punktu porządku dziennego (4-milionowa pożyczka) a natomiast może Rada przystąpić do obrad nad innemi ważnemi sprawami; przedtem jednak poleca dr. Gnoiński odczytać sekretarzowi p. Wilkowskiemu protest *stowarzyszenia właścicieli realności przeciw zaciągnięciu pożyczki 4-milionowej*. Protest ten jest podpisany przez pp. dr. Hryszkiewicza, Antoniego Kaczkowskiego, Glixellego, Plawickiego i Ławskiego.

Dr. Madejski: Odczytany tu protest musi wywołać przykre wrażenie, nikt bowiem nie słyszał dotychczas jeszcze nie o protestach przeciw projektom, przeciw dyskusji jakiegosi ciała czy to ustawodawczego czy też administracyjnego. Słyszeliśmy dotychczas tylko o protestach przeciw uchwałom, a taka uchwała nie zapadła jeszcze co do pożyczki 4-milionowej, kwestya ta bowiem jest obecnie w stadium projektu i dyskusji. Protest odczytany jest tedy presją skierowaną przeciw swobodnej dyskusji reprezentacji miejskiej. Nieliczna frakcja, która obecnie dekompletuje Radę, wypowiedziała na ostatnim posiedzeniu przez usta swego reprezentanta, dr. Ciesielskiego, że nad kwestyą zaciągnięcia pożyczki chce się zastanowić *sine ira et studio*, a widzieliśmy, jak to zapewnienie przedstawiło się w praktyce. Dr. Ciesielski chce dla dobra gminy sprzedać cały nieruchomy majątek miejski i zaciągnąć pożyczkę w wysokości jednego miliona zł. Projekt ten nie jest nowy, bo pamiętamy wszyscy, że przed laty pojawił się w takiej samej formie i to — jak powszechnie wiadomo — ze strony, o której życzliwości dla kraju możnaby bardzo wątpić. Ten projekt domagał się sprzedaży majątków gminnych a zakupienia browarów i tylko dzięki zabiegom i staraniom śp. Kaspra Boczowskiego i Adamskiego został uchylony. Dzisiaj pojawia się znowu i znowu powinno być naszym zadaniem wykazać wszystkim obywatelom

jego bezpodstawność. Na ostatnim posiedzeniu uczynił dr. Ciesielski wniosek, ażeby sprzedać dobra miejskie i zaciągnąć pożyczkę w wysokości 1 miliona zł. Ażeby nie powiedziano, że traktujemy sprawę takiej doniosłości stronnictwo i pobieżnie, proponuję odesłać powyższy wniosek dr. Ciesielskiego do komisji celem zbadania go i zdania sprawy. Co się tyczy protestu podpisanego przez dr. Hryszkiewicza i towarzyszy, proponuje mowca złożyć go do aktów.

P. Kalczycki podzieli w zupełności zapatrywaną dr. Madejskiego. Nowe żywioły, które weszły do Rady, nie są poprostu obeznane z tokiem spraw i z naturą tych spraw. I tak np. dr. Ciesielski domaga się sprzedaży wszystkich dóbr miejskich, bo nie wie widocznie, że dobra te pod żadnym warunkiem sprzedane być nie mogą. Tyczy się to mianowicie licznych dóbr zapisanych miastu przez króla Jagiełłę. Ani jedna piędź ziemi nie może być uронioną z tych dóbr po wieczne czasy. Raz sprzedano już pewną część dóbr miejskich, ale rajcy miasta następnie złożyli znaczną sumę i odkupili te dobra. Podobny zamiar istniał także w roku 1806 a rząd ówczesny sprzeciwił się sprzedaży. I jakżeż zresztą można pozbywać się dóbr, które w czasach przykrych służyły nam już trzy razy za hipotekę. Mowca dodaje w końcu, że celem uniknięcia zarzutów nieuzasadnionych zresztą, należy protest p. Hryszkiewicza i 4 towarzyszy odesłać również do komisji.

P. Tępa sprzeciwia się odesłaniu protestu do komisji, nie ma on wcale żadnego znaczenia, bo jest podpisany także przez ludzi, którzy nie posiadają realności.

P. Zacharjewicz podziela zapatrywania p. Tępy. Od wyborców mamy mandat czuwania nad moralnemi i materialnemi interesami miasta. Jeżeliż byś za to zapytał, co zrobiliśmy dla miasta w interesie oświaty, polepszenia stosunków sanitarnych, podniesienia handlu i przemysłu i co do postawienia stolicy kraju 6-milionowego na takim stopniu, na jakim stać powinna, musielibyśmy odpowiedzieć, że nie zrobiliśmy zgoła nic. To też nie możemy oglądać się na zachcianki jakiejś małej frakcji, nie powinniśmy ulegać żadnym pogroźkom i strachom, lecz śmiało kroczyć naprzód i robić wszystko to, co nam rozum i sumienie nakazują zrobić w interesie gminy. Sam dr. Ciesielski wywodzi bardzo często żale, że nie robimy nic dla oświaty, dla podniesienia handlu i przemysłu, a gdy chcemy coś zrobić w tym kierunku, stawia opozycję. Mowca kończy tem, że nie należy uważać na żadne protesty, ani ulegać presjom.

Przy głosowaniu przyjęła Rada jednogłośnie powyższy wniosek dr. Madejskiego, tudzież wniosek p. Zacharjewicza, a po skonstruowaniu, że na sali jest 48 pp. radnych przystąpiono do obrad nad budżetem na rok 1881. Na jednem z ostatnich posiedzeń doprowadzono obrady do rubryki XXII rozchodów funduszu gminnego traktujące o budowach wodnych. Komisya budżetowa wstawiła w tej rubryce kwotę 500 zł. na przedwstępne koszty pokrycia Pełtaw, a sekcya III (sprawozdawca p. Radwański) czyni wniosek, aby na ten cel wstawić kwotę 2000 zł. Po krótkiej dyskusji, w której wzięli udział dr. Żuliński i dr. Zucker przyjęła Rada wniosek sekcji III. Bez dyskusji uchwalono następnie dalsze rubryki rozchodów funduszu gminnego, a mianowicie, na wodociągi i studnie przeznaczono sumę 7680 zł.; na budowę i czyszczenie kanałów 15 774 zł.; na oświetlenie miasta 55.227 zł.; na czyszczenie miasta 26.398 zł.; na materiały i rekwizyta budowlane 3650 zł.; na wydatki przygodne 7400 zł.; na odsetki kapitałów biernych 41.760 zł.; raty na umorzenie kapitałów biernych 46.773 zł.; Na kupno nieruchomości i budowy preliminarza komisya budżetowa tylko kwotę 7200 zł.

P. Mochnacki. Dnia 4 listopada r. z. uchwała rada wstawiła do budżetu na r. 1881 kwotę 10.000 zł. na budowę baraków dla wojsk przechodowych, które to baraki, w razie potrzeby mogłyby być obrócone na szpital epidemiczny. Kwota ta nie została wstawiona do budżetu, albowiem komisya budżetowa przez zapomnienie nie otrzzymała powyższej uchwały Rady. Już przy rubryce XV uczyniono wniosek, ażeby tę sumę wstawić do budżetu na rok bież. a ponieważ suma ta figurowałaby niewłaściwie w tej rubryce, przeto proponuję, wstawić tę kwotę do rubryki 32. Będzie to po prostu tylko wykonaniem uchwały Rady. Wniosek p. Mochnackiego został przyjęty jednogłośnie. Rada chciała następnie przystąpić do obrad nad kwestyą pokrycia niedoboru tudzież załatwienia niektórych pozycy budżetu pozostawione w zawieszeniu, ale ponieważ nie było sprawozdawcy, przeto przystąpiono do obrad nad budżetem fundacyi pozostających pod zarządem gminy. Sprawozdawca dr. Biliński. Bez dyskusji uchwalono: Budżet funduszu zakładu św. Łazarza dla mieszczan kalek. Dochody 13.061 zł., rozchody 13.245 zł.; niedobór w kwocie 184 zł. ma być pokryty oszczędnościami. Budżet funduszu dla sierot chłopców. Dochody 2 187 zł., rozchody 2.122 zł., nad-

wyżka 65 zł. Fundusz dla sierot dziewcząt. Dochody 707 zł., rozchody 654 zł., nadwyżka 53 zł. Fundusz dla inwalidów wojskowych imienia Najj. Pana. Dochody i rozchody 853 zł. Fundusz pożyczkowy dla mieszczan-przemysłowców imienia Franciszka Józefa: Dochody 1648 zł., rozchody 595 zł. Fundusz pożyczkowy dla rzemieślników izraelickich: Dochody 142, rozchody 30 zł. Fundacya dr. Karola Lingera dla uczniów medycyny: Dochody 287 zł., rozchody 207 zł. Fundacya dr. Lingera dla ubogich: Dochody 195 zł., rozchody 180 zł. Fundacya Jana Francka dla wspierania nowożeńców: Dochody 26 zł., rozchodów nie ma żadnych, bo fundacya ta weszła w życie aż po zebraniu z dochodów sumy 50 zł. Fundacya Józefa Kolischera dla uczniów m. szkoły przemysłowej: Dochody i rozchody 10 zł. Fundusz ś. p. Maurycyego Kulezyckiego na stypendyum dla 1 sieroty z m. zakładu sierot: Dochody i rozchody 55 zł. Fundacya dr. Fl. Ziemiałkowskiego na stypendya dla 1 terminatora uczęszczającego do m. szkoły przemysłowej: Dochody 73 zł., rozchody 60 zł. Fundacya posagowa gminy m. Lwowa imienia Areyks. Gizeli: Dochody i rozchody 450 zł. Fundacya St. Gosiewskiego: Dochody 11.068 zł., rozchody 8.567 zł.; nadwyżka w kwocie 2501 zł. jest przeznaczoną na spłacenie długu należącego się funduszowi gminy. Fundacya Fr. Blanka dla rzemieślników: Dochody 1243 zł., rozchodów prócz legatu w kwocie 245 zł. nie ma, bo fundacya ta nie weszła jeszcze w życie. Fundusz stypendyjny Karola Kisielki dla chłopców: Dochody 141 zł., rozchody 128 zł. Fundusz p. K. Kisielki dla dziewcząt: Dochody 122 zł., rozchody 184 zł., niedobór 62 zł. Fundacya śp. Romana Duchęńskiego: Dochody 40.343 zł. (sama książka przynosi 9450 zł.); rozchody 33.487 zł.; nadwyżka 6856 zł. W rubryce rozchodów uchwalono na r. b. kwotę 25.000 zł. na rozpoczęcie budowy dwupiętrowego domu, który po ukończeniu budowy ma kosztować 58.000 zł. Na tem zakończono obrady nad budżetem fundacyi a przed rozpoczęciem się, skonstruowano protokolarnie, że w chwili zamknięcia posiedzenia było w sali obecnych 43 pp. radnych.

GŁOSY PUBLICZNE.

Podziękowanie.

Bolesną i smutkiem dotknięta rodzina ś. p. księdza Macieja Hirschlera, biskupa przemyskiego ob. rz. kat., składa na tem miejsc publicznie a najserdeczniejsze podziękowanie Najprzewielebniejszemu nader licznie zebranemu Duchowieństwu świeckiemu i zakonem, wszystkich trzech obrządków katolickich, diecezji lwowskiej, krakowskiej i przemyskiej, a w szczególności: Najprzewielebniejszym i Jaśnie Wielmożnym księdzu Infułatowi Mosingowi, proboszczowi kapituły lwowskiej rz. kat., księdzu Infułatowi Hoppemu, proboszczowi kapituły przemyskiej rz. kat. i ks. Infułatowi Szaszkiewiczowi, proboszczowi kapituły przemyskiej gr. kat. jako celeberrantom; przewielebnym kapitułom lwowskim ob. rz. i or. kat., przewielebnym kapitułom przemyskim obrz. rzymsko i grecko-katolickiego i Jaśnie Wielmożnemu kanonikowi Drowi Pelczarowi, członkowi kapituły Krakowskiej; Jaśnie Wielmożnemu panu marszałkowi Rady powiatowej przemyskiej, członkiem także i P. T. obywatelstwu okolicznemu; Jaśnie Wielmożnemu panu prezydentowi miasta Przemysła i członkom Rady miejskiej; Jaśnie Wielmożnemu panu Staroście i p. t. urzędnikom Starostwa; Jaśnie Wielmożnemu panu prezydentowi sądu obwodowego i szanownemu gremium tegoż sądu, tudzież prezydentowi Izby adwokackiej p. t. członkiem także i p. t. pp. adwokatom i notaryuszom; Jaśnie Wielmożnemu panu prezydentowi dyrekcji skarbowej krajowej baronowi Jorkaschowi-Koch, Jaśnie Wielmożnemu nadradcy i dyrektorowi skarbowej dyrekcji powiatowej i p. t. urzędnikom także; prześwietnej Generalicyi, JW. pp. komendantom pułku i p. t. pp. oficerom konsystującym; Wielmożnemu księdzu dyrektorowi gimnazjalnemu i szanownemu gronu profesorów; Wielmożnym dyrektorom ruchu i naczelnikom stacyi kolejowej przemyskiej i p. t. pp. urzędnikom kolejowym; Wielmożnemu panu dyrektorowi poczty i straży ogniowej ochotniczej i miejskiej i także członkom; Deputacyom kupców, rękodzielników, mieszczan, włościan i gminy izraelickiej. Młodzieży szkolnej a oraz całej publiczności miasta Przemysła niezwykle licznie zebranej za łaskawy i serdeczny udział w oddaniu ostatniej posługi tyle drogim nam zwłokom.

Rodzina.

W Przemyslu dnia 3 czerwca 1881.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(X) Trucie ryb. W chwili gdy władze, specyalne towarzystwa i osoby prywatne tak gorliwie zajmują się podniesieniem gospodarstwa rybnego w kraju, gdy zarybienie

rzek systematycznie odbywa się w różnych stronach kraju, zwrócona została uwaga na szkodliwy a bardzo dotąd rozpowszechniony zwyczaj trucia ryb pomocą owoców rośliny indyjskiej t. z. rybitrutki (*cocculus indicus*). Doświadczenia robione z tym owocem wykazały, że jest on także zdrowiu ludzkiemu szkodliwy, nawet trującym. Owoc ten przedstawia się jako ziarno ciemnego koloru, wielkości dużego gruchu, w kształcie okrągławym. Po rozłupaniu ziarna przedstawia się kora cienka, sucha, twarda, przystająca ściśle do owocu białą żółtawego. Kora sama jest jakby pomarszczona, bez smaku i woni, owoc zaś jest miękki i ma smak cierpkogorzki. Spożycie tego owocu spowodować skutek trującego alkaloidu: obrzydzenie, mdłości, krwiotok a nawet śmierć. To też dla zapobieżenia skutkom szkodliwym, jakie z nieostrożnego spożycia tego owocu dla zdrowia ludzkiego wyniknąć mogą, już dekretem kancelaryi nadwornej z dnia 15 lipca 1819 zabroniona została dowolna sprzedaż rybitrutki. Równocześnie poddano sprzedaż rybitrutki pod przepisy i ograniczenia, jakie przy sprzedaży innych trucizn przestrzegane być mają. Ponieważ sprzedaż rybitrutki odbywa się powszechnie po kramach i handlach korzennych tak w małych miasteczkach jak i po wsiach dotąd bez wszelkiej kontroli, ponieważ nadto rybitrutka używaną bywa zazwyczaj nietylko jako pojęta do łowienia ryb lecz nadto także i do zaprawiania piwa, co jest dla zdrowia ludzkiego szkodliwym, przeto widziało się e. k. Namiestnictwo spowodowane stosownie do postanowień powyższej przytoczonego dekretu kancelaryi nadwornej podciągnąć sprzedaż tego artykułu pod przepisy rozporządzenia ministerjalnego z dnia 21 kwietnia 1876 r. o sprzedaży trucizn a szczególnie pod przepisy §. 15, według którego przemysłowcy trudniący się sprzedażą produktów trucizną zawierających są obowiązani pod karą zagrożoną w tem rozporządzeniu ministerjalnem przestrzegać przy sprzedaży pewnej bliżej określonej ostrożności.

Rozporządzenie to zapobieży na razie tak szkodliwemu łowieniu ryb pomocą powszechnie używanej i łatwo nabyć się dającej trucizny. Mówimy na razie, gdyż na najbliższej sesji sejmowej zapewne ponownie zostanie projekt ustawy o ochronie ryb, w którym znajdować się będą przepisy odpowiednie o wszelkich szkodliwych sposobach łowienia ryb.

* Posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się: we środę d. 8 czerwca 1881 o godzinie 6 1/2, wieczór. Na porządku dziennym: 1. Sprawozdanie komisji względem protokołowania firmy 2. Sprawozdanie komisji względem pomnożenia jarmarków w Kossowie. 3. Sprawozdanie komisji względem ostępowania ksiąg handlowych. 4. Sprawozdanie komisji względem oddziaływania nowej francuskiej taryfy cłowej na nasz eksport 5. Wniosek komisji handlowej względem sposobu załatwiania podań o certyfikaty udzielenia do przedsiębiorstw rządowych. Propozycya kandydatów na obsadzenie posad assessorów przy sądzie handlowym w Przemyslu. 7. Wybór delegata na IX międzynarodowy targ zbożowy w Wiedniu. 8. Wybór delegata do rady nadzorczej miejskiego muzeum przemysłowego. 9. Sprawozdanie komisji ze sprawdzenia o zamknięciu rachunków i funduszu emerytury za rok 1880.

Wiedeń, 6 czerwca. (Telegram Gazety Lwowskiej.) Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego spędzono 2856 sztuk, w liczbie tej 854 galicyjskich, 1450 węgierskich, 552 niemieckich. Spęd był o 43 sztuk większy niż w ubiegłym tygodniu; obrót średnio ożywiony. Towar lepszy mniej miał popytu, głównie pytano się o towar średni. Wszystko sprzedano. Woły galicyjskie płacono po 52—56 zł., węgierskie po 50—57 zł., towar lepszy po 59 zł., niemieckie po 52—59-50 zł., krowy po 49—53 zł., buhaje po 47 do 51 zł. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Minister oświaty wydał okólnik do szkółnych władz krajowych, w którym zaleca im starać się o to, aby młodzież zamiast garnąć się wyłącznie do szkół gimnazjalnych i realnych, które są już przepelnione, zwraca się do zakładów przemysłowych.

Dnia 4 b. m. o godzinie 7 1/2, przybył do Pesztu ks. Milan serbski. Nadworem kolei żelaznej oczekiwali nań adjutant przyboczny Naj. Pana generał Mondel, dalej przydzielny przez Naj. Pana do orszaku ścisłego na czas tegoż pobytu w Peszcie generał

Paar, głównie komenderujący jen. baron Edelsheim Gyulai, minister Ordedy, poseł serbski w Wiedniu F. Filip Kristicz i liczni oficerowie. Ks. Milan powitał serdecznie słowy przybyłych na jego przyjęcie, odbył przegląd kompanii honorowej ustawionej na peronie, udał się następnie do zamku, i złożył nieabem wizytę Naj. Panu. Po tem posłuchaniu, które trwało 15 minut, przedstawił książkę JCK Mości osoby licznej swej swity. Po godzinie 9tej rewizytował Naj. Pank. Milna. W godzinie później udał się książę wraz z swem otoczeniem do arcyksięcia Józefa, który też rewizytował go bezzwłocznie. W godzinach południowych przyjmował książę ministra spraw zagranicznych barona Haymerle i prezesa gabinetu Tiszę. O godzinie 5tej odbył się na cześć dostojnego gościa obiad dworski, na który zaproszono 46 osób. między temi całą switę książęcą, posła Kristeza, ministrów Haymerle i K. Tiszę. Książę miał udać się nazajutrz t. j. 5 do Wiednia, a ztąd do Berlina, gdzie zamierza przyjąć go zarówno wyszczególniająco i serdecznie jak w Buda-peszcze. Według ogólnego zdania podróż ta ma być w związku z projektem podniesienia księstwa serbskiego do godności królestwa. W kołach politycznych peszteńskich utrzymują, według depeszy, jaką odbiera *Bohemia*, że Austro-Węgry nie będą się sprzeciwiały proklamowaniu Serbii królestwem. Zwrot jaki dokonał się w tej mierze w kołach decydujących, należy przypisać głównie nader przyjaznej wobec monarchii polityce serbskiej, która znalazła swój wyraz w usunięciu gabinetu Risticza i w rokowaniach nad konwenyą kolejową, niemniej traktatem handlowym.

Dzienniki peszteńskie donoszą, że gabinet berliński sondowany w kwestyi podniesienia Serbii do godności królestwa miał odpowiedzieć, że sprawa ta o tyle tylko zajmuje Niemcy, o ile przez to zostaną dotknięte interesy Austro-Węgier, ostatni przeto głos w tej mierze zawisł od sąsiadującej z Niemcami austro-węgierskiej monarchii, której odpowiedź będzie także decydującą dla gabinetu berlińskiego.

Do *Pol. Corr.* piszą z Carogrodu pod dniem 4 b. m.: Zeszłej soboty miał baron Calice posłuchanie u sułtana i wręczył mu order świętego Stefana z brylantami. W oficjalnym przemówieniu położył baron Calice nacisk na wspólność interesów między Austro-Węgrami a Portą, co jest rekojmnią, że oba państwa pójdą i nadal razem dla osiągnięcia godziwych celów. Na prywatnym posłuchaniu dopominał się baron Calice o rozwiązanie spraw bieżących, kładąc główny nacisk na kwestię nawiązania sieci kolej żelaznych i nadmienając, że Austro-Węgry nie mogą zadowolić się obietnicami, muszą mieć ciągle na oku własne interesy i są zdecydowane dążyć wszelkimi drogami i środkami do osiągnięcia odpowiedniego swym interesom rezultatu.

Synod generalny kościoła ewangelickiego w Warszawie uznał równoprawnienie języka niemieckiego i polskiego w służbie kościelnej.

Presse otrzymuje z Petersburga pod d. 1 b. m., naturalnie uboczną drogą, że źródła, które jak nadmieniamy, dotąd zazwyczaj okazywały się wiarogodnym, następującą sensacyjną wiadomością.

„W zeszłym tygodniu przy ulicy Zabałkański Prospekt wykryto miejsce schadzki spiskowców w lokalu wynajmowanym z meblami i aresztowano jednocześnie 21 osób. O schadzce odbywających się w tem miejscu i o zamierzonym zebraniu sprzysiężonych policja otrzymała wiadomość od pewnego stolarza, który mieszkał w sąsiednim mieszkaniu i mógł słyszeć, co mówili jego sąsiedzi, jeśli rozmowa prowadzona była głośno.

„Otrzymałszy to doniesienie, generał Baranow wezwał do siebie właścicielkę mieszkania i oświadczył jej, że ma ukryć w tym lokalu pewnego wyższego oficera policji, podpułkownika, w ten sposób, żeby mógł słyszeć wszystko co będzie mówionem, w przeciwnym zaś razie sama pociągnięta zostanie do odpowiedzialności. Kobieta zgodziła się i podesza nieobecności lokatorów ukryła podpułkownika pod łóżkiem. Policja była ukryta w bliskości, żeby natychmiast, na sygnał, dany wystrzałem z rewolweru przybyć ukrytemu oficerowi na pomoc. Plan ten powiódł się. Podpułkownik musiał wprawdzie przebyć sześć godzin pod łóżkiem, ale za to słyszał całą naradę, której przedmiotem był plan nowego zamachu na cara, tym razem za pomocą wystrzału. Do wykonania tego zamachu zgłosiło się pięciu z pomiędzy obecnych. W chwili, gdy miano przystąpić do stanowczego wyboru, podpułkownik wyskoczył z pod łóżka, wystrzelił z rewolweru w powietrze i oświadczył zgromadzonym, że zastrzeli pierwszego, który się poruszy. Nim spiskowcy zdążyli ochłonąć z pierwszego

wrażenia, przybyła policja i aresztowała całe zebranie. Byli to prawie wyłącznie ludzie bardzo młodzi, w ich liczbie nawet uczniowie gimnazjów.“

„Powyższa sensacyjna wiadomość — dodaje *Presse* — nie potrzebuje komentarza. Dowodzi ona, jak straszne jeszcze są stosunki w Rosyji i jak uparcie zbrodnicze sprzysiężenie, niezrażone żadnym niepowodzeniem, dąży do swoich celów, umiając wynajdować i wciągać w swe sieci nowe ofiary jako narzędzia do spełniania morderczych zamachów.“

Znany korespondent petersburski dziennika *Badische Landeszeitung* donosi pod d. 30 z. m., że wykrytem zostało z całą pewnością, iż przed 10ma mniej więcej dniami utworzony został nowy komitet terrorystyczny stronnictwa Narodnaja Wolja i przesłał carowi wiadomość w piśmie, w którym powiada, że ostatnia odezwa komitetu wykonawczego była ostatniem ostrzeżeniem, i że komitet przystępuje do dzieła „wyjaśnienia woli ludu“. Z pomiędzy 50 obecnych miało się zgłosić 18 do „czynu“ i znowu kobieta miała objąć rolę przewodniczki.

Dalej tenże korespondent opisuje popłoch panujący w kołach dworskich, pomnożoną działalność policji i zręczne zabiegi emigrantów rosyjskich w Szwajcaryi, którzy zapomocą fałszywych paszportów i fałszywych nazwisk umiają unikać kontroli i wysyłać swoich emisariuszów do Rosyji. Według zapewnienia tegoż korespondenta przeniesienie się dworu do Moskwy i koronacja cara odłożone zostały na czas nieograniczony, a natomiast nastąpił nagle w programach rządu zwrot bardzo liberalny, którego objawem było między innymi pogodzenie się z w. ks. Konstantym, i który wkrótce doprowadzi do zwolania „najbardziej podejrzanych i niezadowolonych właścicieli ziemskich“ do Petersburga, ażeby ich zapewnieniem carskiej łaski nakłonić do wyjaśnień o celach i dążeniach tajnych sprzysiężeń.

Wszystkie te wiadomości korespondenta *Bad. Landesztg.* dosyć blisko graniczą z nieprawdopodobieństwem. Podajemy je zatem tylko z obowiązku dziennikarskiego, nieprzyjmując za nie odpowiedzialności.

Zastępstwo w. ks. Konstantego jako głównego naczelnika marynarki na czas urlopu objął brat cara Aleksandra III w. ks. Aleksy Aleksandrowicz.

Ks. Gorczaków, kanclerz państwa rosyjskiego, przybył już do Petersburga i jak donoszą, ma formalnie złożyć urząd kanclerski.

Ogłoszone zostały ukazy cesarskie uwalniające od urzędowania czasowo ministra wojny hr. Milutyna i stałe generał-gubernatora Finlandyi Adlerberga III. Uwolnienie motywowane jest własnymi prośbami z powodu złego stanu zdrowia. Jednocześnie generał Wannowski mianowany został kierownikiem ministerstwa wojny a szef sztabu generalnego Heyden gener.-gubernatorem Finlandyi. Hr. Milutyn obdarzony został portretami zmarłego i teraźniejszego cara do noszenia na piersi. Szefem sztabu głównego według telegramu *Kurj. War.* ma zostać hr. Szuwałow dowódca korpusu.

Hr. Loris-Melikowowi jako członkowi rady państwa wyznaczono najwyższy stopień płacy przez członków tej rady pobieranej, to jest 26.000 r. s. rocznie. Gazety petersburskie polemizują z *Mosk. Wied.* z powodu artykułu ganiącego działalność hr. Melikowa. Nawet *Nowoje Wremja* wyraża się nieprzychylnie o tym artykule.

Na posiedzeniu petersburskiej rady miejskiej odbytem d. 3. b. m. baron Frederiks uczynił wniosek wytoczenia procesu Katakowowi, który w *Mosk. Wied.* nazwał radę stadem biegnącym ślepo, gdzie ją popędzą. Rada uchwaliła wziąć pod rozwagę ten wniosek na następnem posiedzeniu.

O ważniejszych nowych zaburzeniach w Rosyji nie ma żadnych doniesień, były tylko pomniejszych objawy rozruchów. W Rostowie nad Donem d. 31 b. m. Kozacy musieli nahajkami rozpedzać zbiegowisko, które nie słuchało wezwania do rozejścia się. Z Nikołajewa musiano wysłać pół sotni kozaków do kolonii. Nowa Praga, gdzie obawiano się nieporządków. Do Taganrogu dla zapobieżenia zaburzeniom postanowiono sprządnąć kozaków i urządzono tamże straż obywatelską.

Dzienniki petersburskie wyrażają zdziwienie z powodu łagodności wyroku zapadłego na burzycieli w Kijowie.

Golos donosi, że generał hr. Kutaisow wysłany przez cara dla zbadania „przyczyn“ zaburzeń antyżydowskich, przybył już do Kijowa i zajął się badaniem „skutków“ tych rozruchów, polecił bowiem policji sprawdzić cyfrę szkód podanych przez poszkodowanych. Policja zabrała się do sprawdzania i szkody w domu Brodzkiego podane na 36.000 rs. zredukowała do 12.000 rs., a w domu Donnikowa z 27.000 r. na 10.000 rsr. Zdaje się zatem, iż podróż generała Kutaisowa tę przedewszystkiem przyniesie korzyść żydom, że szkody przez nich

poniesione urzędownie ograniczy do trzeciej części.

Parlament niemiecki podejmie pojutrze przerwane skutkiem zielonych świąt prace, a podejmie je dyskusją nad §. 42 ustawy o zabezpieczeniu robotników. Parlament zostanie zamknięty najpóźniej 23 b. m. Mandat deputowanych głośno wedle zdania jednych 30 lipca, wedle innych zaś dopiero 9 września, gdyż parlament zebrał się przed trzema laty dnia 9 września. W sprawie terminu do nowych wyborów zapadnie ostateczne postanowienie dopiero po zamknięciu sesyi; prawdopodobnie nowe wybory odbędą się w drugiej połowie października.

Agencja Havasa rozesłała półurzędowe zapewnienie, że rząd francuski z własnej inicjatywy zarządził wytoczenie procesu karnego organizatorom demonstracji przed konsulem rosyjskim w Marsylii. W sprawie tę nie mięszał się ambasador rosyjski w Paryżu, ani też nie była ona przedmiotem żadnej dyplomatycznej korespondencji.

Dziennikowi *Intransigent* na żądanie rządu hiszpańskiego wytoczono proces karny o obrazę króla Alfonsa.

Rząd papieżki rozpoczął układy z rządem francuskim w przedmiocie uorganizowania hierarchii katolickiej w Tunisie. Dotychczas Tunis uważany był za prowincję zostającą w stanie propagandy i stanowiąc apostolski wikaryat kapucynów włoskich.

W Paryżu spodziewanem jest przybycie misyi tunezańskiej, której przewodniczyć będzie Mustafa, pierwszy minister beja.

Do *N. fr. Presse* donoszą z Londynu, że rząd zamierza przedsięwziąć najsurowsze środki z powodu mnożących się nieporządków i krwawych zająć w Irlandyi, a w razie potrzeby ogłosić na całej wyspie stan oblężenia.

Z Konstantynopola donoszą do *Deut. Ztg.* że Szeik-ul-islam wezwał muftych w Bułgari, aby przy wyborach do zgromadzenia narodowego działali na korzyść księcia Aleksandra bułgarskiego.

Rosya również popiera gorliwie księcia Aleksandra. Nietylko zakazano dziennikom traktować nieprzychylnie jego zamiary ale nadto organ urzędowy *Prav. Wiest* w numerze piątkowym, wydanym nazajutrz po święcie Wniebostąpienia *v. s.*, w którym zatem jak zwykle w numerze poświęconym spodziewano się tylko krótkich telegramów, zamieścił obszerną korespondencję z Sofii, w której powiedziano, że konstytucja bułgarska — dzieło ks. Dondukowa Korsakowa, najusilniej w swoim czasie popierane przez Rosyję, jest pracą nieudolną i powinna być zmieniona w duchu rozszerzenia władzy książęcej.

Z powodu jakiejś podrzędnej formalności podpisanie konwencji grecko-tureckiej doznało zwłoki, która jednak, jak zapewnia telegram ateński *Deut. Ztg.*, nie potrwa długo.

Komisarzami włoskimi w komisji mającej czuwać nad oddaniem Grecyi odstąpionego terytorium mianowani zostali pułkownik Velini i major Boseli. Wyjazd ich na miejsce przeznaczenia ma nastąpić w dniu dzisiejszym.

Z Konstantynopola donoszą do *Presse*, że pomiędzy Softami panuje wielkie wzburzenie. Said basza miał otrzymać pismo z pogroźkami od „międzynarodowego komitetu czynu w Konstantynopolu“, ujmujące się za Midhatem baszą. W lldiz-kiosku przedsięwzięto szczególne środki ostrożności, a nocami pomnożone patrole krążą około pałacu sułtana.

W procesie z powodu zamordowania Abdul-Azisa nastąpiła chwilowa cisza. Sułtan ma się wahać, czy prowadzić dalej tę sprawę. Wezwał on do siebie Midhat-baszę i zadawał mu pytania. Midhat miał się przyznać do udziału, ale oświadczył, że rozkaz był dany przez sułtana Murada.

W Atenach kończy się obecnie śledztwo w sprawie nadzwyczaj skandalicznej, bo w przedmiocie fałszerstw przedsięwziętych na prawdziwie olbrzymią skalę, w których brały udział osoby zajmujące wyższe stanowiska. W liczbie 24 dotychczas aresztowanych, znajduje się trzech wyższych urzędników rządowych, z których jeden jest deputowanym, drugi dyrektorem najwyższej Izby obrachunkowej, a trzeci poprzednikiem jego w tym urzędzie. Słychać, że i były prezes Izby deputowanych zamie-

szany jest w ten proces. Według doniesień otrzymanych przez *New fr. Presse* są oni oskarżeni o fałszowanie marek listowych i stemplowych greckich, banknotów tureckich i asygnat banku narodowego greckiego, oraz o zakupienie parowca w celu prowadzenia korsarstwa. Sąd śledczy w Atenach wynajął osobny dom na pomieszczenie aresztowanych, ponieważ jeszcze około stu osób ma być pociągniętych do odpowiedzialności. Obawiają się, czy sprawa ta nie spowoduje upadku ministerstwa, ponieważ dotychczasowe wyniki śledztwa mają kompromitować ministra Papanichalopoulosa.

Redaktor dziennika ateńskiego *Rabagas* został aresztowany za artykuł obrażający króla. Sąd odmówił wypuszczenia go na wolność za kaucyą. Adwokaci ateńscy w liczbie 57 ogłosili w dziennikach, że ofiarują oskarżonemu, który się nazywa Triantophylos, swoje usługi bezpłatnie.

Do *Standardu* donoszą z Aleksandrii, że na jednej z ostatnich rad ministerjalnych Khedyw, który przewodniczył obradom, zwrócił uwagę na konieczność zupełnego zniesienia niewolnictwa w Egipcie. W tym celu sprawy w zakresie handlu niewolnikami, nie będą należały do policji, lecz będzie dla nich utworzony osobny wydział.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Sofia, 6 czerwca. Egzarcha bułgarski przybył tutaj i został uroczystie przyjęty przez księcia.

Petersburg, 6 czerwca. Program obecnego kierownika ministerstwa skarbu zgadza się zupełnie z programem byłego ministra Abazy. Zamierza on wypłacić dług państwowy bankowi państwa i zreformować system podatkowy, oraz doprowadzić do polepszenia kursu bez użycia sztucznych środków.

Paryż, 6go czerwca. Z powodu przekopywania kanału panamskiego mocarstwa europejskie rozpoczęły wymianę zapatrywań w przedmiocie zapewnienia zupełnej neutralności tego kanału.

Paryż, 6 czerwca. Z Oranu donoszą, że nadzorca telegrafów został zamordowany wraz z eskortą. Zamordowano ogółem 26 ludzi. Cztery kolumny wojska maszerują celem otoczenia powstańców.

Londyn, 6 czerwca. Rząd zarządził wzmocnienie wojsk w Irlandyi do 30.000 ludzi.

Na mityngu ligi agraryjnej w Hydeparku Parnell i O'Donnell przemawiali gwałtownie przeciw rządowi. Przyjęte zostały rezolucje zrzucające na rząd odpowiedzialność za położenie Irlandyi.

Zagrzeb, 7 czerwca. Sejm kroacki zwołany został na dzień 20 b. m.

Zara, 7 czerwca. Namiestnik Dalmacyi wyjechał do Wiednia.

Tyflis, 7 czerwca. W. ks. Michal odbył przegląd wojsk i oznajmiwszy, że został powołanym na inne stanowisko do Petersburga, podziękował wojskom za ich służbę.

Paryż, 7 czerwca. Sławny skrzypek *Vieuxtemps* umarł.

Paryż, 7 czerwca. Z Tunisu donoszą, że następca tronu tunezańskiego Ali-bej odwiedził konsula francuskiego Roustana i zapewnił go, że cały rząd tunezański ożywiony jest sympatjami dla Francji.

Część korpusu ekspedycyjnego powraca wkrótce do Francji.

Paryż, 7 czerwca. (Tel. pr.) Rząd rosyjski czynił ponownie kroki u rządu francuskiego o zawarcie nowego traktatu w sprawie wydawania przestępców. Leon Renault otrzymał polecenie zbadania tej sprawy i złożenia sprawozdania na następnem posiedzeniu.

Petersburg, 7 czerwca. (Tel. pr.) Tekińcy z Merwu mieli w sobotę po-

słuchanie u cara, na którym prosili o rozciągnięcie protektoratu rosyjskiego nad Merwem.

Rzym, 7 czerwca. W Izbie przedłożono wniosek przedłużenia traktatów handlowych z Belgią, Francją, Niemcami, Anglią i Szwajcaryą do d. 30 czerwca 1882 r.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 czerwca 1881, godzina 2 m. 32. Losy kredytowe 179-50, Weg. akcyje kredyt. 358—, Akcyje anglo-austr. 148-50, Akcyje banku Union 141—, Akcyje kolei Karola Ludwika 319—, Akcyje kolei północnej 241—, Akcyje kolei południowej 129—, Akcyje kolei Alföld. 173—, Akcyje kolei Elżbiety 208-50, Akcyje kolei Lwowsko-Czernowieckiej 177—, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 163—, Wiedeńskie losy 130-25, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państwa w złocie 96-25, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 100-90, Losy regulacji Cissy 113-80, Losy tureckie 28—, Węgierska renta 117-25, Akcyje banku związkowego 136-80, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1-18 1/2, Węgierskie losy 122-75, Mark. niemiecki —, Usposobienie ustalone

Wiedeń, 4 czerwca 1881, godzina 4 min. 35. Akcyje kredytowe —, Anglo-Austryackie —, Unionsbank —, Kolei Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z r. 1860 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, Usposobienie —

Wiedeń, 7 czerwca 1881, godzina 10 min. 40. Akcyje kredytowe 355-90, Anglo-Austr. 149-20, Akcyje banku Union 141-40, Kolei Karola Lud. 320—, Połudn. —, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacje inde-

mnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1860 —, Napoleondor 9-29, Rubel papierowy 1-19 1/4, Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 4 czerwca.

Wiedeń: Pszenica 12-25 do 12-50 zł., żyto 11-10 do 11-60 zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies —, do — zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34-25 do 34-50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 10-35 do 10-90 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12-60 zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 216-50, żyto —, spiritus loco 57.—, olej rzepakowy 52-40. Szczecin: Pszenica —, rzepik —, Paryż: mąki 159 klgr. 64.—, olej rzepakowy 74-75, spirytus —, Wrocław: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowy i literacki za miesiąc czerwiec dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Spostrzeżenia meteorologiczne. z dnia 7 czerwca 1881 o godzinie 7 rano. Barometr 727.34mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 19.5°C. Psychrometr wilgotny + 16.1°C. Prężność pary 11.5mm. Wilgoć 69%. Zachmurzenie 2. Wiatr S2. Ozon 9. Temperatura powietrza + 15.6°C. Barometr opada. Stan barometru nad poziom morza 751.44mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 7 czerwca 1881. Hotel Angielski. P. A. Dolski z Krynicy. Hotel Europejski. Pp. T. Abgarowicz z Bratyszowa. O. Rauch z Rossyji. Hotel George'a. Pp. E. Oczosalski z Rusiatycz. E. Bach z Wiednia. Hotel Warszawski. P. K. Bogdanowicz z Hodyniec. Hotel Krakowski. Pp. G. Kochanowski z Królestwa K. Niedzielski z Dynowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. L. Cieński do Okna. R. Zmigrodzki na Ukrainę. J. hr. Szembek do Brodów. Sz. hr. Szembek do Brodów. L. Jenicz do Przemysła. S. Koczyński do Tarnopola. W. Gubatta do Rawy.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego. Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany). Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m); Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mieszany; o godz. 13 min. 32 w południe (pociąg mieszany). Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mieszany). Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego. Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany). Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mieszany). Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mieszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mieszany); Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12. m 20 we Lwowie.

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 11 do 20 marca 1881. Horbacz Ludwika, uczennica seminarium, l. 20, na gruźlicę płuc. — Burda Marya, córka zarobnika, l. 3 1/2, na błonię. — Kopystyński Henryk, ksiądz karmelita, l. 80, na

uwład schyłkowy. — Zassowska Karolina, wdowa po prywatnym oficyaliście, l. 50, na zapalenie otrzewnej. — Keszka Stefan, emerytowany kancelista powiatowy, l. 80, na uwład schyłkowy. — Barańska Bronisława, córka majstra szewskiego, l. 1 1/2, na drgawki. — Baudrowska Wilhelmina, córka woźnego, l. 7 1/2, na zapalenie mózgu. — Dayczak Marya, siostra zakonu Sereca Jezusowego, l. 43, na puchlinę wodną. — Paprocka Karolina, żona posłańca, l. 67, na zapalenie płuc. — Morowski Andrzej, profesor gimnazjalny, l. 60, na wadę serca. — Cetwińska Marya, wdowa po c. kr. rewidencie, l. 45, na suchoty płuc. — Koszyński Franciszek, z domu ubogich, l. 56, na gruźlicę płuc. — Müller Apollonia, z domu ubogich, l. 95, na uwład schyłkowy. — Zieliński Jan, szewc, l. 40, na suchoty. Paryżak Jan, czeladnik ślusarski, l. 33, na obrzęk płuc. — Siński Alfred, syn prywatnego oficyalisty, l. 4, na zapalenie mózgu. — Kisielewska Justyna, żona lokaja, l. 24, na wadę serca. — Frenzel Józef, introligator, l. 41, na krwotok płuc. — Sikoń Michał, emerytowany dozorca więźni, l. 82, na suchoty płuc. — Beranek Józefa, wdowa po adwokatce sądowym, l. 85, na uwład schyłkowy. — Brünnig Albrecht, gorzelnik, l. 34, na zapalenie otrzewnej. — Biliński Mikołaj, z domu ubogich, l. 71, na gruźlicę płuc. — Köhler Józef, czeladnik farbierski, l. 71, na rozemnie płuc. — Kossowska Agnieszka, bez zatrudnienia, l. 79, na niezbyt płuc. — Kocowska Magdalena, sierota po c. kr. rotmistrz, l. 18, na wadę puchlinę. — Sułkowski Michał, uczeń gimnazjalny, l. 18, na gruźlicę. — Piasecka Teresa, wdowa po zarządcy dóbr kameralnych, l. 80, ze starości. — Szablak Piotr, czeladnik szewski, l. 20, przez powieszenie się. — Derkacz Antonina, żona kotlarza, l. 44, na gruźlicę płuc. — Kowalski Kazimierz, z domu ubogich, l. 65, na gruźlicę płuc. — Jurkiewicz Anastazy, właścicielka kamienicy, l. 69, na raka wątroby. — Kwiatkowska Katarzyna, służąca, l. 89, na uwład schyłkowy. Lwów dnia 22 marca 1881.

Dr. Adam Swirski lekarz zakładu zdrojowo-kąpielowego w IWONICZU Ordynuje w czasie sezonu, jak w latach poprzednich (3409) mieszka: „stary pałac“.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 4 czerwca 1881

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'wzrost austr.' containing various market rates and prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej z dnia 2 czerwca 1881.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'wzrost austr.' containing exchange rates and prices for various goods.

1. Lisy zastawne losowane.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'wzrost austr.' containing rates for various types of loans and securities.

7. Wexle (us 3 miesiące).

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'wzrost austr.' containing rates for various types of bills and exchange rates.

Dziennik Urzędowy.

(4166 1-3) L. 4686/pr. Ogłoszenie konkursu. Celem obsadzenia kilku posad sekretarzy powiatowych w randze X klasy, tudzież kancelistów Namiestnictwa w randze XI klasy rozpisuje się niniejszym konkurs do 10 lipca b. r. Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni swe p dania zaopatrzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych wnieść w drodze własnej do prezydium c. k. Namiestnictwa. Pomienione posady, nadane zostaną w myśl ustawy państwowej z dnia 19 kwietnia 1872 n. 60 dz pr. w. przed wszystkimi innymi nalezycie ukwalifikowanymi wysłużonymi podoficerom, zaopatrzonymi certyfikatami, w razie, jeżeliby o nie nie kompetowali

ur. gdn i, będący w czynnej służbie lub też kwiescenci, posiadający wymaganą kwalifikację. Z prezydium c. k. Namiestnictwa. Lwów, 2 czerwca 1881. (4167 1-3) L. 24104. Ogłoszenie konkursu. W celu obsadzenia posady aplikanta przy krajowym archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie z rocznym adjuturum w kwocie 300 zł. w. a. rozpisuje się niniejszym konkurs. O tę posadę ubiegać się mogą tylko uczniowie uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oddający się studjom historycznym lub historyczno-prawniczym. Blizsze określenie praw i obowiązków

aplikantów archiwalnych zawarte jest w uchwałach z dnia 21 sierpnia 1877. Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo dojrzałości, dowód immatrykulacji, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej wnosić należy do wydziału krajowego najpóźniej do dnia 20 czerwca 1881. Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim. We Lwowie, dnia 31 maja 1881. (4155) Ogłoszenie. L. 2813. C. k. sąd powiatowy w Bełzie oznajmia, że dnia dzisiejszego złożono do przeglądu powszechnego akta dochodzeń w przedmiocie zakładania ksiąg gruntowych

dla gminy Rusia i że dnia 12 czerwca 1881 wniesione być mogą bądź to ustnie bądź pisemnie w tymże c. k. sądzie, jak u kierującego komisją c. k. sędziego powiatowego Juliusza Piątkowskiego wszelkie zarzuty przeciw prawdziwości wykazów hipotecznych. Bełz, dia 1 czerwca 1881. (4147) Ogłoszenie. L. 81. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem załączenia księgi hipotecznej dla gminy katarskiej Golanek dnia 8 czerwca 1881 rozpoczęta. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrouy swych praw za stosowne uzna. Tuchów, 2 czerwca 1881.

(3910 1-3) **E d y k t.**
 L. 302 C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie celem wydobycia pretensyj wekslowej Marka Sternheima odstąpienie Maryi Zitter w kwocie 18 zł. w. a. z. p. n. przedsięwzięcie egzekucyjną sprzedaż realności gruntowej pod l. k. 121 w Wiewiórcze poł. żonej, ciała tabularnego niestanowiącej, oszacowanej na 760 zł. w. a., Jana Duszlaka własnej, dnia 1 lipca 1881 dnia 11 sierpnia 1881 i dnia 16 września 1881 zawsze o godzinie 10 rano, w tutejszym sądownym gmachu. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi za, lub powyżej ceny, na trzecim i poniżej ceny szacunkowej; zakład wynosi 76 zł., bliższe warunki przejrzenia można w tutejszo-sądowej registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy
 Pilzno dnia 26 stycznia 1881.

(4129 1-3) **E d y k t.**
 L. 21705. C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że celem zaspokojenia sumy resztującej 3000 zł. w. a. z. p. n. na rzecz p. Teodora Gliselliego odbędzie się w tymże sądzie przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. 846 $\frac{1}{2}$ we Lwowie wedle Dom 243 p. 121 n. 1 haer. Salamona Verkaufa własnej a to w dwóch terminach t. jest dnia 5 lipca 1881 i dnia 9 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 4 po południu, na których to terminach realność ta tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za takąą sprzedaną będzie.
 Cenę wywołania stanowi 27700 zł. wadyum zaś w kwocie 2770 zł. w. a. złożone być ma. Bliższe warunki licytacyjnych akt ocenienia i wyciąg tabularny mogą być przejrzone w w registraturze tegoż sądu.
 Dla nieobjętej masy spadkowej sp. Katarzyny Dulka tudzież dla wierzycieli hipotecznych sumy 1800 zł. w. a., którzy do zabezpieczenia wadyum w kwocie 180 zł. w. a. prawo mieć mogąz imienia i miejsca pobytu niewiadomych, dla niewiadomej z miejsca pobytu Fanny Löwenstein nareszcie dla wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 10 maja 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do hipoteki realności pod l. 846 $\frac{1}{2}$ weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza z jakieg bądź powodu doręczona być nie mogła, ustanawia się kuratora adwokata Dr. Manscha z substytucją adwokata Dr. Dziubińskiego i o tem się tych wierzycieli niniejszym edyktem zawiadamia.
 Lwów dnia 21 maja 1881.

(4140 1-3) **E d y k t.**
 L. 4485. Uchwała c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 12 maja 1871 l. 5913 Stanisław Kot z Oleśnicy uzaany został marnotrawcą.
 Kuratora dodano mu w osobie Marcina Skrzypniarza.
 C. k. Sąd powiatowy
 Dąbrowa dnia 27 maja 1881.

(4137 1-3) **E d y k t.**
 L. 12827. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że Dr. Henryk Zathy c. k. notaryusz w Brodach reskryptem wysokiego c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 marca 1881 l. 3654 na posadę c. k. notaryusza w Stanisławowie dotychczasowe urządowanie swe w Brodach z dniem 2 czerwca 1881 zamknąć ma, a dnia 9 czerwca 1881 urządowanie jako notaryusz w Stanisławowie rozpoczyna.
 Lwów dnia 24 maja 1881.

(3916 1-3) **E d y k t.**
 L. 19727. Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu prośby Majera Wolfa Czoppa jako dzisiejszego właściciela realności l. 520 $\frac{1}{4}$ we Lwowie de praes. 21 grudnia 1880 l. 57327, o wykreślenie sumy 30 zł. m. k. w stanie biernym tej realności jak Dom, 38 pag. 173 n. 11 i 15 on. na rzecz Wolfa Menkesa jako prawonabywcy Mojżesza Pepes prenotowanej, a względnie o zarządzenie w tym przedmiocie rozprawy w §. 45 ust. hip. unormowanej, ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wolfa Menkesa i tegoż nieznanych spadkobierców, kuratora ad actum w osobie p. adw. Dra Standa i o tem nieobecnych przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.
 Lwów 14 maja 1881,

(4130 1-3) **E d y k t.**
 L. 20303 C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Kohmana, iż po zmarłej we Lwowie dnia 9 listopada 1880 Maryi Kohmann postępowanie spadkowe na podstawie testamentu z dnia 9 listopada 1880 wdrożono, i że dla niego celem doręczenia mu uchwały z dnia 19 marca 1881 l. 12233 w tej sprawie spadkowej zapadłej, kurator w osobie adw. Dra Bobownika z zastępstwem adw. Dra Tilla ustanowiony został, o czem się jego niniejszem zawiadamia.
 Lwów 21 maja 1881.

(4122 1-3) **E d y k t.**
 L. 13241. C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 16 sierpnia b. r. 16 września b. r. 17 października b. r. o godzinie 11 rano, nastąpi licytacja nietabularnej realności masy leżącej Kuby Franciszka własnej l. k. 133 w Nowosiółce położonej, na 105 zł. w. a. oszacowanej, celem ściągnięcia pretensyj Altera Goldappera w kwocie 60 zł. w. a. z. p. n. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w t. s. registraturze.
 Z c. k. sądu powiatowego
 Buczacz dnia 1 marca 1881.

(4112 1-3) **D e k r e t.**
 L. 1645. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie w sprawie egzekucyjnej Szymona Barla Messera przeciw Iwanowi Michalec pto. 140 zł. w. a. z. powodu dozwolonej tusadową uchwałą z dnia 14 marca 1881 l. 1645, publicznej przymusowej sprzedaży realności pod l. k. 67 w Dąbrowie, ustanawia pana kuratorem dla niewiadomych wierzycieli, którym możliwe przysługuje prawo zastawu na realności powyżej wspomnianej z poleceniem, byś praw ich sumiennie i stosownie do istniejących przepisów bronili.
 Z c. k. sądu powiatowego.
 Lubaczów dnia 14 marca 1881.

(3905 1-3) **E d y k t.**
 L. 1473. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach celem zaspokojenia kapitału dłużnego w kwocie 150 zł. w. a. z. p. n. prowadzi na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego we Lwowie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. kons. 199 w Niepołomicach położonej, a własność tabularną dłużników Jana i Maryanny Chmurów tudzież Pawła i Magdaleny Nazimków stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych mianowicie: dnia 16 sierpnia, dnia 15 września, i dnia 17 października 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
 Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a. wadyum zaś 30 zł. w. a.
 Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
 Niepołomice dnia 23 kwietnia 1881.

(4138 1-3) **E d y k t.**
 L. 13389. Eugeniusz Kuryłowicz reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 21 lipca 1880 l. 10612 c. k. notaryuszem w Starem mieście mianowany złożył dnia 24 maja 1881 przysięgę służbową co się w myśl §. 16 dro. not. do powszechnej podaje wiadomości.
 Lwów dnia 31 maja 1881.

(4077 1-3) **E d y k t.**
 L. 21701. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Józefę Kopystyńską, iż przeciw niej wniósł Feiweł Połturak w dniu 31 sierpnia 1880 l. 39973 prośbę o egzekucyjną intabulację sumy 2500 zł. w. a. z. p. n. w stanie biernym wedle Dom. 431 p. 205 i 206 n. 11 i 12 haer. Józefy Kopystyńskiej własnej, połowy dóbr Załucze, Wierzbówka i sekwestrację dochodów tejsze, wskutek czego ta uchwała z dnia 10 września 1880 l. 39973 wydana została.
 Gdy miejsce pobytu Józefy Kopystyńskiej jest niewiadomem, ustanowił sąd dla niej do zastępowania jej w tej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata Dr. Bodeka z substytucją adwokata Dr. O. Standa, z którym to kuratorem sprawa ta wedle obowiązujących ustaw przeprowadzoną będzie i któremu rzeczoną uchwałą doręcza się.
 Wzywamy przeto Józefę Kopystyńską, ażeby ustanowionemu dla kuratorowi co do obrony swej informacji udzieliła, lub innego pełnomocnika ustanowiła i stosownych środków celem obrony swej wcześniej użyła, gdyż wyniki z zaniechania dla niej szkodliwe skutki, sama sobie przypisać będzie musiała.
 Lwów 21 maja 1881.

(4078 1-3) **E d y k t.**
 L. 21702 C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Józefę Kopystyńską, iż przeciw niej wniósł Feiweł Połturak w dniu 11 sierpnia 1880 l. 40032 prośbę o egzekucyjną intabulację sumy 1000 zł. w. a. z. p. n. w stanie biernym wedle Dom 431 p. 205 i 206 11 i 12 haer. Józefy Kopystyńskiej własnej połowy dóbr Załucze, Wierzbówka i s kwestrację dochodów tejsze, wskutek czego ta uchwała z dnia 10 września 1880 l. 40032 wydana została.
 Gdy miejsce pobytu Józefy Kopystyńskiej jest niewiadomem, ustanowił sąd dla niej do zastępowania jej w tej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata Dr. Bodeka z substytucją adwokata Dr. O. Standa, z którym to kuratorem sprawa ta wedle obowiązujących ustaw przeprowadzoną będzie i któremu rzeczoną uchwałą doręcza się.
 Wzywamy przeto Józefę Kopystyńską, ażeby ustanowionemu dla kuratorowi co do obrony swej informacji udzieliła lub innego pełnomocnika ustanowiła i stosownych środków, celem obrony swej wcześniej użyła, gdyż wyniki z zaniechania dla niej szkodliwe skutki, sama sobie przypisać będzie musiała.
 Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.
 Lwów 21 maja 1881.

(4113 1-3) **E d y k t.**
 L. 135. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do wiadomości, że ku zaspokojeniu w kwoty 216 złr. 30 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego Ziemińskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w dniach 29 lipca, 26 sierpnia i 30

września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Czaty pod l. k. 41 w Szczutkowie położonej.
 Cena wywołania wynosi 500 złr.
 Wadyum 50 złr.
 Lubaczów dnia 14 marca 1881.

(4120 1-3) **E d y k t.**
 L. 2564. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Isaka Balsama 100 zł. odbędzie się w dniach 8 lipca, 12 sierpnia i 16 września 1881 o godzinie 10 z rana publiczna licytacja realności pod l. 59 w Porębie radnej.
 Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na 23 września 1881 o 10 z rana.
 Cena wywołania 1720 złr.
 Wadyum 172 złr.
 Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.
 Tarnów 9 maja 1881.

(4110 1-3) **E d y k t.**
 L. 4305. C. k. sąd delegowany miej. powiatowy w Rzeszowie uznał Wojciecha Koszele z Krasnego marnotrawcą ustanawiając dla Józefa Szpyrkę z Krasnego kuratorem.
 Rzeszów 22 maja 1881.

(4115 1-3) **Obwieszczenie.**
 L. 1825. W dniach 25 lipca, 29 sierpnia i 3 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. kons. 114 w Pysznicy położonej, do Wojciecha Drelichy należącej; ciało hipoteczne stanowiącej W. h. L. 115 objętej.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 806 złr. w. a. poniżej której realność rzeczona na trzecim terminie sprzedaną być może.
 Wadyum wynosi 80 złr. 60 ct.
 Resztę warunków licytacyjnych jak nieumniej wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
 Ulanów dnia 10 maja 1881.

(3903 1-3) **Obwieszczenie.**
 L. 3193 W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 13 czerwca, 15 lipca 16 sierpnia 1881 o godzinie 10tej przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Macieja i Maryanny Krywałtów w ilości 150 złr. z p. n. przymusową sprzedaż realności Józefa Kopaczki pod l. 46 w Straconce w powiecie Białskim położonej.
 Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.
 Wadyum wynosi 30 złr.
 Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucji pozwalającej licytacji przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Jan Ehrler.
 Biała dn 10 kwietnia 1881.

(3891 1-3) **Obwieszczenie.**
 L. 392. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu wydobycia dłużnej pretensyj w kwocie 200 zł. w. a. z procentem po 12 pr. od dnia 8 października 1876 bieżącym tudzież dalszemi 3 pr. odsetkami od kwoty w należytych czasie nieuiszczonej, oraz kosztów podania, które w ilości 3 zł 62 ct. a. w. przynajmniej w dniach 24 czerwca, 18 lipca i 26 sierpnia 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 452 w Staremmieście położonej, pozwanym Teodora i Maryi Sygerycz własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 30 kwietnia 1870 l. 1111 zastawnie opisanej.
 Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.
 C. k. sąd powiatowy.
 Staremmieście 27 stycznia 1878.

(4118 1-3) **E d y k t.**
 L. 3380. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie jako handlowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Izaka M. Fionę, że Chaskel Kesselhaut, uzyskał przeciw niemu na prośbę z 29 grudnia 1879 l. 11850 nakaz zapłaty z dnia 31 grudnia 1879 sumy wekslowej 145 rubli z p. n. i że nakaz ten ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Drowi Wesołowskiemu ze substytucją adwok. Dra Heynego doręczony został.
 Wzywa się tedy Izaka M. Fionę, aby kuratorowi potrzebnej informacji wczas udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi doniósł, gdyż wyniki z zaniechania skutki sama sobie przypisze.
 Złoczów 7 maja 1881.

(4099 1-3) **Ogłoszenie.**
 L. 1815 C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że na zaspokojenie resztującej wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 174 zł. 71 ct. realność dłużnika Lebla Jakóbera pod l. 372 w Wieliczce w dniach 12 lipca, 16 sierpnia i 19

września 1881, w tutejszym sądzie w drodze egzekucyjnej sprzedaną zostanie, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
 Cena wywołania wynosi 3750 zł. zakład 375 zł. w. a.
 Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny wolno przegladnąć w registraturze sądowej.
 Wieliczka dnia 8 maja 1881.

(4098 1-3) **Obwieszczenie.**
 L. 5050 C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że na zaspokojenie pretensyj p. Juliusza Hejdy w kwocie 120 zł. a. w. z przynależnościami przedsięwziętą będzie w dniu 5 lipca, 2 sierpnia i 7 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądownym gmachu egzekucyjna licytacja realności l. 95 w Wieliczce p. Fraciszka i Katarzyny Domagalskich własnej.
 Cena wywołania wynosi 1889 zł. 80 ct., wadyum 190 zł. a. w.
 Stan hipoteki, akt oszacowania, i warunki licytacyjne w sądzie przejrzeć wolno.
 Wieliczka dnia 26 kwietnia 1881.

(3913 1-3) **E d y k t.**
 L. 349. Sąd Zurawieński sprzeda 25go sierpnia i 15 września 1881 o godzinie 10 rano przynajmniej za cenę szacunkową 110 złr. jako cenę wywołania, dnia 20 października 1881 o godzinie 10 rano zaś za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarującemu realność Piotra Tabaki pod l. k. 71 w Włodzimierzach położonej, celem zaspokojenia pretensyj Wilhelma Rodisza 86 zł. 40 ct. z przynależnościami.
 Zakład wynosi 11 złr.
 Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania powyższej realności przejrzeć można w Registraturze.
 Zurawno 5 maja 1881.

(3909 1-3) **E d y k t.**
 L. 239. C. k. Sąd powiatowy Pilzneński przedsięwzięcie przymusową sprzedaż drogą publicznej licytacji gospodarstwa pod l. 28 w Jaźwinach położonego masy spadkowej s. p. Adama Dudła własnego dnia 1 lipca, dnia 11 sierpnia i dnia 16 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym celem zaspokojenia pretensyj Dawida Owika z Radomyśla w kwocie 60 zł. w. a. z. p. n.
 Cena wywołania 403 zł. w. a.
 Wadyum 40 zł. w. a.
 Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
 Pilzno 10 marca 1881.

(3917 1-3) **E d y k t.**
 L. 21381. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia, iż firma R. Kindler i spółka przeciw Henryecie Rawiczowej pod dniem 29 grudnia 1880 do l. 58481 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 110 zł. 27 ct. w. a. wniosła w skutek czego ponieważ miejsce pobytu Henryety Rawicz nie jest wiadome a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na tejsze koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Szwedzickiego ze substytucją adwokata dra Dzidowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicji przepisanej przeprowadzoną będzie.
 Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną, ewentualnie jej spadkobierców, aby w należytych czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniechania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.
 Lwów 14 maja 1881.

(3979 1-3) **E d y k t.**
 L. 3301. Sokalski c. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Herscha Adlera, że przeciw niemu Matwij Knysz o zapłcenie 24 zł. 88 ct. pozew tu wniósł, który kuratorowi adwokatowi Dr. Filipowskiemu doręczono. Do rozprawy termin na 28 czerwca 1881 o godzinie 9 rano wyznaczono. Rzeczą pozwanego jest kuratora poinformować, lub innego zastępcę ustanowić. Sokal 6 maja 1881

(3904 2-3) **E d y k t.**
 L. 1860. C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanawia dla masy spadkowej Małki Seidel kuratorem adwokata krajowego pana Dr. Weisteina, któremu t. s. uchwałą z dnia 2 listopada 1877 l. 10151 zawiadamiającą o dozwolonej egzekucyjnej intabulacji prawa zastawu dla pretensyj funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 10 w Brodach doręczono.
 Brody dnia 30 czerwca 1880.

(4003 2-3) **E d y k t.**
 L. 2354. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem Wincentyne Zagórską z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie Rafała Silbermana o intabulację przeniesienia prawa dzierżawy forwarku Sołtystwo w stanie biernym dobr Podlesie debowe intabulowanego, celem doręczenia uchwały z dnia 24 czerwca 1880 l. 8495 dla niej wygotowanej kuratora w osobie adwokata Dr. Malawskiego ustanowiono.
 Tarnów dnia 10 marca 1881.

Gazeta Lwowska 128 z dnia 7 czerwca 1881.

(3940 2—3) **E d y k t.**

L. 682. W c. k. sądzie powiatowym Mikołajowski odbędzie się 12 lipca i 16 sierpnia 1881 o 10 rano wyżej ceny szacunkowej, lub za takową przymusową licytację realności p. d. l. kons. 148 i nieydziałonej połowy gruntów w Rozwadowie według wykazu hipotecznego tejże gminy l. 473 i 474 dłużnika Fedia Kowala własnych na rzecz Fedia Sierżanta pto. 592 zł. z przynależnościami.

Cena wywołania 895 złr.

Wadyum 90 złr.

Blizsze warunki, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzyć można w sądzie Ewentualnie wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 23 sierpnia 1881 o 10 rano.

Dla nieznanych obecnie wierzycieli i którymby uchwały na czas doręczenia nie zostały, ustanowiono kuratorem c. k. notariusza w Mikołajowie p. Mnaszterskiego.

Mikołajów 10 kwietnia 1881.

(3922 2—3) **E d y k t.**

L. 21112. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Franciszek i Marya małż. Szedzówscy przeciw Amalii i Karolinie Klespe pod dniem 10 maja 1881 do l. 21112 pozew o wyeliminowanie z ceny kupna $\frac{3}{5}$, $\frac{1}{5}$ i $\frac{1}{5}$ części realności pod l. 359 $\frac{1}{4}$ we Lwowie sumy 370 złr. m. k. z pn. wnieśli i o pomoc sądową prosili, wskutek czego termin 90 dni do wniesienia obrony wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozowanych Amalii i Ksroliay Klespe wiadomym nie jest zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania pozowanych z ich koszt tutejszego adwokata Dr. Krattersa z substytucyjną adwokata Dr. Popiela kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedł. ustawy sądowej dla Galicji przepisanej, przeprowadzona będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapoznawane, aby w należytych czasie osobicie stanęły, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliły, lub innego zastępcę wybrały i sądowi oznajmiły, słowem stosownych do obrony środków użyczyły, gdyż wynikające z zaniedbania skutki same sobie przypisać będą musiały.

Lwów 14 maja 1881.

(4012 2—3) **E d y k t.**

L. 20190. Lwowski c. k. sąd krajowy w sprawie Waady ze Szawkowskich i małżeństwa Borawskiej 2 małż. br. Brunickiej przeciw Teodorowi Holodyńskiemu, Julii z Gruszczyńskich Dętanowej, Leonowi Krupskiemu, Antoniemu Gruszczyńskiemu, Rozalii Abrysowskiej i Alojzji z Tarnawieckich br. Błażowskiej rozpisać niniejszem ponownie celem osiągnięcia sumy 836 złr. 19 ct. w. a. przymusową publiczną sprzedaż należących dłużnikom a powyższej pretensji, wedle tutajszej król. tabuli miejskiej za hipotekę służącej 631/5120 części realności pod l. 468 $\frac{1}{4}$ we Lwowie położonej, która to licytacja odbędzie się na jednym miejscu tj. dnia 21 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem w tutajszym c. k. sądzie krajowym, na którym to terminie powyższe części realności pod l. 468 $\frac{1}{4}$ także niżej ceny wywołania tj. wartości ich szacunkowej 1762 zł. 36 ct. w. a. za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Wadyum licytacyjne wynosi 170 zł. a. w.

O tej licytacji zawiadamia się zainteresowanych, mianowicie też wszystkich wierzycieli hipotecznych, pomiędzy tymi zaś tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 7 grudnia 1880 jako dniu wydania użytego przy rozpisaniu tej licytacji wyciąg tabularnego realności l. 468 $\frac{1}{4}$ do tabuli weszli, lub którymby bądź niniejsza uchwała, bądź późniejsze w niniejszej sprawie zapasie mające uchwały wezwanie albo wezwa nie doręczone być mogły, przez kuratora w osobie p. adwokata Dr. Bielińskiego z substytucyjną p. adw. Dr. Jackowskiego ustanowionego i przez edykt niniejszy.

Względem ciężących na tych częściach realności l. 468 $\frac{1}{4}$ długów i podatków i innych dain odsyła się chęć kupienia mających do tabuli miejskiej i do urzędn podatkowego, zaś d. lsz warunki licytacyjne za równo jak i akt detaksacji i ekstrakt tabularny sprzedać się mającej majątności w tutejszosaądowej registraturze lub też na terminach licytacji u delegowanej w tym celu komisji przejrzenie być mogą.

Lwów dnia 21 maja 1881.

(4045 2—3) **E d y k t.**

L. 5770. Podaje się wiadomości Maksymilianowi, Rafałowi, Adamowi, Michałowi i Jeseфовi Filipeckim, Ezbibecze z Filipecki h Putyatyckiej, Annie z Filipeckich Błażowskiej, Ignacemu Filipeckiemu, Augustynowi Filipeckiemu, Ksaweremu Filipeckiemu, papilom po śp. Antonim Filipeckim pozostałym i Janowi Partyckiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim jakoteż przeciw c. k. prokuratorowi skarbu we Lwowie wniósł pod dniem 29 kwietnia 1881 l. 5770 Antoni Szański pozew o eksterminację ze stanu biernego połowy dóbr Tarnawieckich czyli Tarnawieckich resztującej sumy 26000 złr. z większej sumy 32570 zł. pol. tamże, wedle dem

52 pag. 40 n. 21 on. na rzecz Kunegundy z Chomentowskich za tabulowanej, który je dnoceśnie kuratorowi dla nich ustanowionemu adwokata Dr. Badzynieckiego z substytucyjną adwokata Dr. Steurmanna do wniesienia w 90 daisch pisemnej obrony się doręcza.

Wzywa się przeto tychże pozowanych, aby kuratorowi, co do ich obrony potrzeba, wezwanie dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, inaczej zle skutki z zaniechania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu obwodowego

Sambor 3 maja 1881.

(4047 3—3) **E d y k t.**

L. 4062 C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie z życia i miejsca pobytu niewiadomym pp. Joachimowi Chajes, Jósefowi Ornstein, Fejelowi Sommerstein i Julianowi Roguskiemu niniejszem wiadomo czyni, iż pp. Emil, Oskar i Artur hr. Petoccy wnieśli pod dniem 2 kwietnia 1881 do l. 4062 pozew przeciw nim tudzież przeciw panu Wiktorowi hr. Baworowskiemu i Wysokiemu skarbowi o wykreślenie ze stanu czynnego i biernego prawa administracji dóbr Buczacza z przyległościami względnie pośrednio obciążonych dóbr Buczacza z przyległościami sum 5900 zł. a. w. etc. wraz z nadejżkami, który dla tychże do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dra Szydłowskiego doręczony został.

Wzywa się więc rzecznych z miejsca pobytu nieznanych pozowanych, by swe środki obrony wyż wymienionemu kuratorowi udzieliłi lub sądowi innego pełnomocnika wskazali, ile inaczej zład wyniknąć mogące szkodliwe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Stanisławów 9 kwietnia 1881.

(3823 3—3) **E d y k t.**

L. 1269. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że celem osiągnięcia resztującej wierzycielności Gittli Bohrer esy-onaryuszki Mojżesza Bohrera w kwocie 20 zł. w. a. dnia 8 lipca, 9 sierpnia, i 16 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 116 w Kuryłowie położonej, spadkobierców śp. Paraszki Socha własnej, na 200 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 20 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta

złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 31 marca 1881.

(3746 3—3) **E d y k t.**

L. 26639 C. k. Sąd delegowany miejsc cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, iż dnia 23 czerwca 1878 zmarł Jacenty Saweryński w Krowodrzy bez pozostawienia testamentu

C. k. Sąd nie znając miejsca pobytu ustawowej dziedziczki Katarzyny Wanderbach wzywa ją, aby w przedaju jednego roku licząc od dnia wyrażonego, zgłosiła się w tymże Sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się, i z kuratorem ad. Dr. Mochackim dla niej ustanowionym.

Kraków 9 października 1880.

(4031 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 4457. C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bartłomieja Smusza ze Jan i Maryan Pierogowie wnieśli przeciw niemu pozew o uznanie praw własności do kawałka gruntu pod l. k. 164 w Kamieniu i wyłączenie takowego z pod egzekucji w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego i że w skutku tego pozwu termin do rozprawy na dzień 8 lipca 1881 wyznaczony i do jego zastępstwa Kazimierz Delekt ustanowionym został z zawięzaniem, aby albo ustanowionemu zastępcę do swej obrony wcześniej środków udzielił albo też innego zastępcę ustanowił i tutejszemu sądowi oznajmił.

Nisko dnia 24 maja 1881

(4038 3—3) **E d y k t.**

L. 6953 C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Majera Perlmuter kupea w Zbarażu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomości o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. sądziego powiatowego Linka w Zbarażu a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Horowitza w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 2 czerwca 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, którzy ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 23 sierpnia 1881 bądź to bezpośrednio w sądzie

obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacji konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 30 sierpnia 1881 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywie-rzytelniłi, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Zbarażu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Zbarażu zamieszkałego do celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.“

Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 23 maja 1881.

(3840 3—3) **E d y k t.**

L. 1607. C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie przedsięwzięcia w dniach 11 lipca, 12 sierpnia i 12 września 1881 zawsze o 11 rano egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 199 w Ulanowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a do małżonków Jósefa Elisza i Kreindli Wiesendów należącej, z tem, iż realność ta na powyższych 3 terminach niżej ceny szacunkowej 1150 złr. sprzedana nie będzie.

Wadyum wynosi 115 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tutejszosaądowej registraturze.

Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedana nie została, wyznaczony zostaje termin audyencyjny na dzień 16 września 1881 o 9 rano celem ułożenia warunków ułatwiających.

Ulanów dnia 3 maja 1881.

3741 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4865. C. k. sąd powiatowy w Starem mieście ogłasza, że w celu wydobycia dłużnej pretensji w kwocie 150 zł. w. a. z procentem po 12% od dnia 19 października 1871 bieżącym tudzież 3% odsetkami od rat w należytych czasie nie uszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych w kwocie 5 zł. 82 ct. i 4 zł. 72 ct. jako też kosztów podania, które w ileści 4 zł. 76 ct. w. a. przyznaje się w dniach 21 czerwca 1881 19 lipca 1881 i 16 sierpnia 1881 o godzinie 11 p. p. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 142 w Wołoszynie położonej Ilika Hawka własnej na rzecz Zakładu kred. włośc. we Lwowie.

Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzyć można.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto 14 grudnia 1877.

(3876 3—3) **E d y k t.**

L. 5825 Sąd Żurawiecki sprzedaje 4 lipca i 1 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano przynajmniej za cenę szacunkową 538 złr. dnia 5 września 1881 o godzinie 10 rano, zaś jakąkolwiek cenę realność Hrynja Stasiowego pod l. k. 32, 3, 41 w Adamówce położoną w drodze licytacji najwięcej ofiarującemu, celem zaspokojenia pretensji Feigi Horowitzowej 137 zł. przynależnościami.

Wadyum wynosi 53 zł. 80 ct. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Żurawno 30 marca 1881.

3831 3—3) **E d y k t.**

L. 2629. C. k. sąd powiatowy w Siatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensji Joela Reiner w kwocie 75 zł. w. a. z pn. przeciw Wasylowi Ostaficzuk wywalczony odbędzie się w tutajszym sądzie w dniach 4 lipca, 2 sierpnia i 5 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużnika wykazem hip. l. 231 k. gł. gminy Biełtuja objętej.

Cena szacunkowa wynosi 1065 zł. w. a.

Wadyum 10 zł. 65 ct. w. a.

W razie gdyby realność ta na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedana nie została, wtedy sprzedać się ją na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania realności można przejrzyć w tutaj sądowej registraturze.

Siatyna 3 maja 1881

(3844 3—3) **E d y k t.**

L. 4121 Samborski c. k. Sąd obwodowy ogłasza, że dnia 20 lipca 1881 rano, odbędzie się w gmachu sądu obwodowego przymusowa licytacja dóbr Nowosiolo z. p. n. Kornelówka i Michałówka p. Heleny Wilezyńskiej własnych na rzecz niemieckiego Banku hip. w Sachsen, Meinigen pto 339 tal. 1120 tal. i innych kwoty z. p. n.

Rzeczono dobra będą sprzedane przy-

tym terminie także niżej ceny szacunkowej 92535 zł.

Wadyum wynosi 5%, także ceny tj. sumę 4626 zł. 75 ct. w. a. zaś bliższe warunki licytacyjne tudzież ekstrakt tabularny są do przejrzenia w registraturze Sądu obwodowego. O tem uwiadomiam się chęć kupienia mających tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 11 Marca 1880 do tabuli weszli, tudzież którymby uchwała licytacyjna do L. 4121/81 lub późniejsze uchwały egzekucyjne nie mogły być doręczone, niemniej też Franciszka Zychlińskiego z miejsca pobytu nieznanego, dla których postanowiono kuratorem ad actum p. Dra. Pawlińskiego z zastępstwem p. Dra Budzynowskiego — obu w Samborze.

Sambor 12 kwietnia 1881.

(3841 3—3) **E d y k t.**

L. 7504. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

Witkowiec w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Smolarzyny w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Przewrotno w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Bidaczów w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Czajkowa Dębiaki-Hyki z kolonią Reischeim, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Paszczyzna z miejscowością Kochanówka w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Chrzastówka w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Olechowa w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Dąbie i Krzyworzeka w okręgu sądu powiatowego w Dobrezycach;

Poręba w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Zabłędza w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Barezyce w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Walowa góra i Kisielówka w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Pewel wielki, w okręgu sądu powiatowego w Żywiec;

Wulka Łętowska, Przędzel w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Piłchowa, Brzoza w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Rajsko w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu

położonych, według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe, poczynając od dnia 25go maja 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądając w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części i jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną najdalej do dnia 31 sierpnia 1882 gdyż prawym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pominięciem prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 5 maja 1881.

(4096 2-3) E d y k t.

L. 2902. Dnia 22 czerwca, dnia 1 sierpnia i dnia 5 września 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 37 w Woli błazowskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Salomona Freund przeciw Wasylowi Mazur pto. 200 zł. z pu.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 240 zł.

Wadyum 24 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor dnia 30 marca 1881.

(3934 2-3) E d y k t.

L. 2421. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że według podania Magdaleny Ciura z Chmielnika mąż jej Kazimierz Ciura miał służyć w wojsku przy 169 morawsko-szląskiej dywizji transportów wojennych aż do 28 czerwca 1849, z kąd dnia 29 czerwca 1849 w czasie cholery oddany został jako chory do szpitala w Semlinie i tam umarł.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby o życiu lub o okolicznościach śmierci tegoż Kazimierza Ciury jaką wiadomość mieli, by w przeciągu roku o tem albo kuratorowi Kazimierza Ciury adw. Dr. Alsowi, lub tut. sądowi donieśli.

Rzeszów 5 maja 1881.

(3953 2-3) Obwieszczenie.

L. 1312. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Józefa Sali z Juszczyzna w kwocie 21 zł. 50 ct z pu. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 3 kawałków gruntu należących do 1/2, zagr. dy. „Kluskówki“ pod l. 14 w Babcu położonej w trzech terminach dnia 4 lipca, 1 sierpnia i 29 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 10 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów dnia 14 maja 1881.

(3968 2-3) E d y k t.

L. 2148. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia należących się galicyjskiemu akcyjnemu Bankowi hipoteczemu od Józefa i Gitli Packentregierów sumy 79 zł. 38 ct. a. w., 79 zł. 38 ct. a. w. i 1113 zł. 76 ct. a. w. z ubocznymi należyciami odbędzie się w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie położonej przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 147 w Złoczowie według księgi gruntowej Dom. XIV pag. 306 n. 21 haer. do dłużników Józefa i Gitli Packentregierów należących, w terminach dnia 4 lipca, dnia 1 sierpnia i 5 września 1881, zawsze o godzinie 10 przed południem, na których terminach rzeczona realność poniżej ceny szacunkowej 2800 zł. a. w. sprzedana nie będzie.

Wadyum wynosi 300 zł. a. w.

Bliższe warunki sprzedaży przejrzeć można w registraturze tutejszego c. k. sądu obwodowego.

Dla wszystkich wierzycieli hipotecznych położonej pod l. 147 w Złoczowie realności, którzyby po dniu 20 lutego 1881 hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała z dnia 30 kwietnia 1881 l. 2148 z rozpisaniem licytacji tej realności lub jaka późniejsza uchwała w tej sprawie wcale lub też w swoim czasie nie mogła być doręczona ustanawia się kuratorem p. adwokata dra Mijkowskiego ze zastępstwem przez p. adwokata dra Bileta. Złoczów 30 kwietnia 1881.

(3864 2-3) E d y k t.

L. 1961. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia Jana Witwickiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego lub tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanymi spadkobierców, że Ludwik Szwałowski dnia 15 lutego 1881, l. 1961 przeciw niemu pozew o wykreślenie stanu biernego dóbr Przewłoka, Zalesie, Dubno i Wefesinów sumy 30 000 złp. w rosyjskiej monecie srebrnej czyli 7.500 m. k. z pu. względnie pozostałej po zapłaceniu kwot 1.765 zł. 53 ct. m. k. 2.896 zł. 31 ct. m. k. reszty tej sumy wniosł, na który do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczono, a dla niego lub dla jego spadkobierców kuratora w osobie adwokata dra Eminowicza z substytucją adw. dra Szydłowskiego ustanowiono, i temuż kuratorowi pozew z allegatami doręczono.

Wzywa się zatem Jana Witwickiego lub tegoż spadkobierców, aby wcześniej przed powyższym terminem kuratorowi wszelkie środki do obrony dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, inaczej wynikiem z zaniebdania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Stanisławów 19 lutego 1881.

(3927 2-3; Obwieszczenie. L. 8628. W dniach 17 czerwca, 6 sierpnia i 15

września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużników Fedora i Maryi Gredzuców własnej, pod l. k. 225 i 183 w Jabłonowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 9 września 1873 l. 7790 zastawniczo opisaney, za zaspokojenie należytości w kwocie 250 zł. na rzecz Dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi przez ocenienie sądowe wydobytą kwota 590 zł. w. a. Zakład wynosi kwotę 59 zł. w. a.

Przy powyższych dwóch terminach zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedana.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Teofila Jaremeckiego w Peceznizynie.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Pecznizyna 30 grudnia 1880.

(4050 2-3) Obwieszczenie

L. 5526. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu rozpisuje celem zaspokojenia wierzycielności Abła Landesberga w kwocie 11000 zł. w. a. z pu. przymusową publiczną sprzedaż w Husiatyńskim okręgu sądowym położonych do dłużniczki Julii hr. Ostrorogowej należących dóbr Samoławskowce w dwóch terminach 9 sierpnia 1881 i 9 września 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana z tem, że dobra te w wyznaczonych terminach tylko za cenę wywołania w kwocie 134303 zł. 45 c. W A lub wyżej tejże sprzedane będą. Na wypadek nieuzyskania tej ceny wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na 9 września 1881 o godzinie 4 po południu.

Wadyum 135000 złr.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem uwiadamia się wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych a wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych Aleksandra Raciborskiego, Sabiny Samuelli i R. Lande, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 6 czerwca 1880 na tych dobrach prawo zastawu uzyskali, albo którymby obecna uchwała licytacyjna lub też dalsze w tej sprawie zapasę mające uchwały w czasie lub wcale doręczonymi być nie mogły do rąk w osobie adwokata D. Glogiera z substytucją p. adwokata D. Kwiatkowskiego ustanowionego kuratora.

Tarnopol 2 maja 1881.

(3977 2-3) Obwieszczenie

L. 3368. Niniejszem powiadamia się z miejsca pobytu i z życia niewiadomych Oskara, Bronisławę i Stanisława Tinzów względnie tychże prawnych sukcesorów, iż Wiktorja Godek z Michałkowic pr. Morawskiej Ostrowie pod dniem 3 maja 1881 l. 3368 przeciw nim i Tekli i Romanowicz 2 s. l. b. Kozłowskiej wniosła pozew o wyeliminowanie sumy 1500 zł. w. a. z tabelli płatniczej z 13 stycznia 1878 l. 6501 ustanowionej co do ceny kupna realności pod l. 56 w Krośnie w drodze publicznej licytacji sprzedanej i o pomoc sądową prosiła, do rozprawy ustnej termin na dzień 23 sierpnia 1881 o 10 godzinie rano wyznaczony został, a pozew dla tychże doręczono ustanowionemu dla tychże na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi w osobie Sabiny Lewińskiego sekretarza Magistratu w Krośnie z substytucją Franciszka Patkiewicza w Krośnie któremu winni niewiadomi z miejsca pobytu i życia wszelkie dowody do obrony ich praw dostarczyli lub w sądzie się zgłosili lub innego zastępcę ustanowić i o tem wcześniej do sądu donieść, ile że z zaniebdania wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać winni będą.

C. k. Sąd powiatowy

Krośno dnia 3 maja 1881.

(3947 2-3) E d y k t

L. 5000. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzycielności c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie z należyciami dodatkowymi rozpisana została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. k. 417 w Tarnowie na Strusinie położonej. — Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 4 lipca i 1 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 6120 zł. w. a., powyżej której w terminach powyższych realność sprzedana nie będzie.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 612 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przy najmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 1 sierpnia

1881 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lepszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisana zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na terminia przybędą.

O rozpisaniu tej licytacji otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratora skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele, którzyby po dniu 31 marca 1881 do hipoteki realności pod l. k. 417 na Strusinie wzięli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapasę mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Gałęckiego z substytucją adwokata dr. Brzeskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie dnia 23 kwietnia 1881.

(3973 2-3) E d y k t.

L. 2392. Złoczowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego H. Lindnera czyli Lindnera, że dla niego w sprawie Józefa Küttina przeciw niemu o zapłaceniu należności frachtowej 207 zł. 38 ct. adwokata Dr. Heyne za substytucją adwokata Dr. Bileta w celu doręczenia uchwaly z dnia 13 listopada 1880 l. 9228 kuratorem ustanowiony został.

Złoczów 2 kwietnia 1881.

(3906 2-3) E d y k t.

L. 1522. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach prowadzi celem zaspokojenia kapitału dłużnego 200 zł. a względnie niespłaconej jeszcze kwoty 178 zł. 33 ct. z pu. na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 105 w Niepołomicach położonej a własność tabularną dłużnika Jakuba Sokołowskiego stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 16 sierpnia, dnia 15 września 17 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 350 zł. w. a. wadyum zaś 35 zł. w. a. resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 23 kwietnia 1881.

(3867 2-3) E d y k t.

L. 2607. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie z miejsca pobytu niewiadomej pani Katarzyny Katarzyna dw. im. z Gachów Łukasiewiczowej niniejszem niniejszem czyni, iż przeciw niej wniosł pan Demetriusz Kajetan dw. im. Łukasiewicz p. d. dn. 28 lutego 1881 do l. 2607 pozew, który do postępowania ustnego z terminem na dzień 7 lipca 1881 o godzinie 9 rano w biurze III t. e. zadekretowany i ustanowionemu dla niej kuratorowi panu Adwokatowi Dr. Szydłowskiemu, którego w razie przeszkody pan Adwokat Dr. Dwernicki zastąpić ma doręczonym został.

Wzywa się więc nieobecną panią Katarzynę Katarzynę dw. im. z Gachów Łukasiewiczową aby celem uczynienia Jej trzykrotnych przedstawień w myśl §. 104 ust. cyw. i Minist. rozp. z dnia 31 grudnia 1868 l. 3 z u. s. i dalszej rozprawy w myśl dekretu nadwornego z dnia 19 sierpnia 1819 l. 1595 Z. u. s. na wyznaczonym terminie w tutejszym sądzie osobiście się jawiła i potrzebne ku Jej obronie środki dowodowe albo tutejszemu sądowi albo wskazać się mającemu obronemu obrońcy swemu prawnemu albo też niniejszem ustanowionemu kuratorowi wcześniej udzieliła ile inaczej z tąd wynikiem mogące niekorzystne skutki sobie samej przypisać będzie musiała.

Stanisławów 12 marca 1881.

(3908 2-3) Obwieszczenie.

L. 4291. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięwzięcie w dniach 27 czerwca 1881 poczynszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 139 w Maziarzni położonej stanowiącej ciało hipoteczne wykazem l. p. 62 objętą.

Zakład wynosi 10 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejżenia.

Nisko dnia 19 maja 1881

(3907 2-3) Obwieszczenie.

L. 4292. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięwzięcie w dniu 27 czerwca 1881 poczynszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 32 w Maziarzni położonej, ciało hipoteczne wykazem l. p. 86 objętą.

Zakład wynosi 35 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejżenia.

Nisko dnia 19 maja 1881.

(4132 2-3) Obwieszczenie.

L. 22410. W celu zabezpieczenia dostawy szutru w ilości 990 metrów sześciennych dia 65 do włącznie 87 kilometrów traktu krakowskiego na rok 1882 i 1883, odbędzie się w dniu 20 czerwca 1881 w c. k. Starostwie lwowskim o godzinie 12 w południe, licytacja zapomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna wynosi 2421 zł. 40 ct. wsi anstr.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w rzeczonym c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty należyście ostampowane i zaopatrzone w 5 pre. wadyum w powyższym terminie mogą być wniesione.

Oferty opóźnione lub nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 23 maja 1881.

(4114 2-3) E d y k t.

L. 5401. W dniach 10 czerwca, 13 lipca i 12 sierpnia 1881, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie publicznej egzekucyjna sprzedaż realności Stefana Budonowicza w Berezowie położonej, na zaspokojenie pretensyi Majera Herla w kwocie 300 zł. w. a. z pu.

Cena szacunkowa wynosi 1500 złr.

Zakład 150 złr.

C. k. sąd powiatowy.

Pecznizyna dnia 22 lipca 1879.

(4111 2-3) E d y k t.

L. 9537. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Dąbrowskiego przeciw Tacyannie Mycawka pte. 150 zł. odbędzie się w burze Nr. 2 w dniach 20 czerwca, 20 lipca i 19 sierpnia 1881 przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 85 w Drohobyczu na przedmieściu Lisznia położonej, za połowa wspomnianej realności przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a przy trzecim terminie za jakiegokolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest kuratorem adwokat Dr. Lopuszański z substytucją adwokata Dr. Wolskiego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 437 zł. 80 ct.

Wadyum 10 pre. tej kwoty.

Akt oszacowania wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

(4131 2-3) Obwieszczenie.

L. 27864. W celu zabezpieczenia sprawienia słupów kilometrowych dla gościńca Dobromilski go wokregu budowlanym samborskim, odbędzie się w c. k. Starostwie w Samborze na dniu 20 czerwca 1881 o godzinie 12 w południe licytacja na podstawie pisemnych ofert.

Cena fiskalna tych robót wynosi ogółem 620 zł. 35 ct. w. a.

Odnosząc się do tego przedsięwzięcia ogólnie i szczegółowo warunki budowy, plan, kosztorys sumaryczny, oraz wykaz cen jednostkowych mogą być przejrzane w powyższym wymiaru w Starostwie w godzinach urzędowych.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. z dołączeniem 5 pre. od sumy fiskalnej wywołującego wadyum z wyrażeniem zaofiarowanej sumy nietylko cyframi, ale też i literami należy wnieść przed oznaczonym terminem w pomieszczeniu c. k. Starostwie.

Oferty nieułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione. Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 25 maja 1881.

(4133 2-3) Obwieszczenie.

L. 23070. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy do pokrywania gościńca państwowego izdebnickiego w 12 do włącznie 23 kilometrze w ilości 562 metrów sześciennych na rok 1882 i 1883, odbędzie się w c. k. Starostwie w Myślenicach dnia 23 czerwca 1881 o godzinie 12 w południe licytacja zapomocą ofert pisemnych.

Suma fiskalna wynosi 1370 zł. 23 ct.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w rzeczonym c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone w 5 pre. wadyum i należyście ostampowane w powyższym terminie mogą być wniesione.

Oferty opóźnione lub nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 25 maja 1881.

(4067 3-3) E d y k t.

L. 1333. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie oznajmia niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Karola Jaroszewskiego i Lary z Jaroszewskich Terlikowskiej spadkobierców s. p. Franciszka Jaroszewskiego przeciw Jak wowi Dzus pto. 640 złr. w. a. przeprowadzoną zostanie w dniu 17 czerwca 1881, 8 lipca 1881 i 11 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano z rana egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. 34 w Knihininie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jakowa Dzus własnej pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowi kwota 1610 złr. w. a.

Wadyum wynosi kwotę 161 złr.

Resztę warunków licytacyjnych są w tutejszo-sądowej registraturze do wejżenia.

Stanisławów 7 maja 1881.

OGŁOSZENIE.

Dnia 10 czerwca 1881 o godz. 10tej przed południem odbędzie się w gmachu galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ulicy Karola Ludwika l. 1 w Sali radnej:

77	losowanie list. zast. 4%	w sumie	154.037 zł. 08 ct.
25	" " " 5%	nieokres. w sumie	97.400 " — "
15	" " " 5%	okres. w sumie	171.700 " — "

Z Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego
We Lwowie dnia 1 czerwca 1881.

Stokowski
sekretarz.

(4141) L. 3163.

Jeszcze tylko krótki czas!

Cyrk Augusta Krembsera

przy ulicy Majerowskiej, naprzeciw galicyjskiej kasy oszczędności.

Dzisiaj we wtorek dnia 7 czerwca 1881 o godz. pół do 8 wieczór

Wielkie PRZEDSTAWIENIE GALOWE

na dochoń ulubionej artystki panny **Laury Ulbińskiej**.
Treściwy i bardzo dobrany program.

Na zakończenie przedstawienia

Ulubione polowanie z obrzynkami

Serdecznie dziękując za dotychczasowe łaskawe uznanie, którego mi Szanowna P. T. Publiczność nie szczędziła, ośmielam się najuprzejmiej prosić o zaszczytowanie przedstawienia jako benefisu mego licznym udziałem. Z najgłębszym szacunkiem **Laura Ulbińska**.

Ceny miejsc — zwykłe.

(3446)

Jutro we środę dnia 8 czerwca

wielkie przedstawienie

C. k. uprzyw. galic. kolej Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

W celu wycofania i zuniifikowania istniejących na cztery emisje rozłożonych i w rozmaitym porządku w poszczególnych wykazach hipotecznych księgi kolejowej zapisanych długów obligacyjnych c. k. uprz. kolei galic. Karola Ludwika mianowicie:

pożyczki z dnia 1 lipca 1863	w kwocie	5,000.000	złotych w srebrze.
" " 1 lipca 1867	"	10,800.000	" "
" " 1 lipca 1871	"	8,400.000	" "
" " 1 lipca 1872	"	5,700.000	" "

zaciągnęła rada zawiadowcza na podstawie udzielonego jej przez nadzwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszów na dniu 31 maja 1881 r. upoważnienia pożyczkę 4½%ową w kwocie 40,650.000 złotych w srebrze w 135,500 częściowych obligacjach, spłacić się mających. najdalej w przeciągu lat 70 w drodze wylosowania.

Pożyczka ta użyta być może jedynie na wyż wskazane c-le. jest w księdze kolejowej prawem zastawu zabezpieczoną i co do pierwszeństwa hipotecznego postępuje w miarę wykreślenia w księdze kolejowej wycofanych z obiegów obligacji pierwszeństwa należących do wycofać się mających czterech emisji, tak, iż pożyczka ta po wykreśleniu dawniejszych pożyczek na wszystkich liniach w księdze kolejowej na pierwszym miejscu zaінtabulowana będzie.

Posiadającym obligacji pierwszeństwa wycofać się mających czterech emisji ofiaruje się wymiana 5%owych obligacji na 4½%owe obligacji pierwszeństwa z dodatkiem 10%owym t.j. że za każde 10 sztuk 5% obligacji przynajmniej 11 sztuk 4½%owych obligacji po 300 zł za resztę z 5 niedająca się wyrównać efektywnie papierami dopłatę w gotówce w kwocie 28 zł. 50 ct. w. a. w srebrze od każdej obligacji albo też przypadająby wedle kursu ekwiwalent w markach niem. (Tak tedy n. p. za 5 sztuk 5 pr. procentowych obligacji wydawać się będzie 5 sztuk 4½%owych obligacji nowej pożyczki efektywnie a 142.50 zł. w gotówce, tak samo otrzyma posiadający 19 sztuk 5%owych obligacji w zamian 20 sztuk 4½%owych obligacji pierwszeństwa efektywnie a 256.50 zł. w gotówce).

Ktoby z posiadających 5% obligacji pierwszeństwa wyszczególnionych czterech emisji reflektował na ofiarowaną niniejszem wymianę, zechce wymieniać się mające obligacje w czasie od 10 czerwca b. r. zgłosić i złożyć w jednym z poniżej wskazanych kantorów wymiany.

- we WIEDNIU w kasie c. k. uprz. gal. kolei Karola Ludwika,
- " " w c. k. uprz. austriackim zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu,
- " " u pana S. M. Rothschilda,
- " KRAKOWIE w gal. banku dla handlu i przemysłu,
- " LWOWIE w filii c. k. uprzyw. austriackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu,
- " " w c. k. uprzyw. galic. akcyjnym banku hipotecznym,
- " BERLINIE w banku dla handlu i przemysłu,
- " " w banku niemieckim,
- " " u pana S. Bleichrödera,
- " " u panów Cohn Bürgers & Comp.,
- " " u panów Richter & Comp.,
- " WROCLAWIU w szlaskim stowarzyszeniu bankowem,
- " DREZDNIE w banku drezdeńskim,
- " " we filii ogólnego niemieckiego zakładu kredytowego
- " FRANKFURCIE n. M. we filii banku dla handlu i przemysłu,

- w FRANKFURCIE n. M. u panów M. A. Rothschild i synów,
 - " HAMBURGU u panów L. Behrens i synów,
 - " LIPSKU w powszechnym niemieckim zakładzie kredytowym,
 - " MONACHIUM u panów Merck Finck & Comp.,
 - " STUTTGARDZIE u panów Pflaum & Comp.
1. do przedłożonych obligacji dołączyć należy bieżące kupony i talony.
 2. Złożenie obligacji skutecznie należy zapomocą spisu podwójnie sporządzonego.

3. za kupon procentowy płatny 1 lipca 1881 r. wypłaci się zaraz przy złożeniu 7.50 w. a. w srebrze, albo też przypadający wedle kursu ekwiwalent w markach niem. tak samo wypłaconą będzie zaraz w gotówce niedająca się efektywnie papierami wyrównać różnica powstała przy wymianie.

4. Wymiana względnie wydawanie nowych 4½%owych obligacji pierwszeństwa, rozpocznie się najdalej od 1go sierpnia b. r. a mianowicie w tych kantorach wymiany, gdzie zgłoszono względnie złożono wymieniać się mające 5%owe obligacje.

5. Obligacje aż do 1go września b. r. nie odebrane, o ile w tym względzie nie nastąpiło specjalne porozumienie z właściwym kantorem wymiany; od terminu powyższego złożone będą na rachunek uprawnionego do odbioru, w głównej kasie c. k. uprzyw. kolei galic. Karola Ludwika we Wiedniu Kaerntnering Nr. 7.

Rozumie się samo przez się, że powyższe postanowienia nie rozciągają się na te obligacje, które w skutek wylosowania już zapadły, jakoteż że przyznane tamże uwzględnienia nie mają zastosowania do obligacji na czas nie zgłoszonych i w skutek tego wylosować się mających.

Wiedeń dnia 2 czerwca 1881.

Rada Zawiadowcza c. k. uprzyw. galic. kolei
Karola Ludwika.

C. k. uprz. kolej Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

XXVI Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów z dnia 31 maja 1881 powzięło następujące uchwały:

1. Upoważnia się Radę zawiadowczą, aby w celu zuniifikowania względnie wycofania dotychczasowego długu obligacyjnego, 5% w srebrze przynoszącego, składającego się ze czterech emisji t. j.:

Z pożyczki z dnia 1 lipca 1863 r. w kwocie
15,000.000 złr.

Z II pożyczki z dnia 1 lipca 1867 r. w kwocie
10,800.000 złr.

Z III pożyczki z dnia 1 lipca 1871 r. w kwocie
8,400.000 złr.

Z IV pożyczki z dnia 1 lipca 1872 w kwocie
5,700.000 złr.

razem 39,900.000 złr., z którego to długu pozostało dnia 1 stycznia 1881 r. do spłacenia 37,282.200 złr. w 124,274 sztukach obligacji, po 300 złr. — zaciągnęła nowy, jednolity dług obligacyjny 4½% w srebrze przynoszący i najdalej w przeciągu 70 lat spłacić się mający w kwocie 40,650.000 złr. w 135,500 obligacjach częściowych po 300 złr. i prawo zastawu dla tego długu w księdze kolejowej hipotecznie zabezpieczyła.

2. Pożyczki tej użyć można jedynie w celu wycofania istniejących czterech 5%owych pożyczek.

3. Posiadającym obligacji pierwszeństwa istniejących czterech pożyczek ofiaruje się zamiana 5%owych obligacji na 4½%owe obligacji pierwszeństwa długu jednolitego z dodatkiem 10%owym, tak że za każde 10 sztuk 5%owych otrzymać będzie można 11 sztuk 4½%owych obligacji a gdyby ze względu na zgłoszoną ilość obligacji wymiana ta nie dała się skutecznie efektywnie w obligacjach, natenczas pozostała nie dająca się wyrównać różnica, wyrównaną będzie w gotówce stosownie do ekwiwalentu kursowego, przez Radę zawiadowczą oznaczyć się mającego.

4. Tak pieniądze potrzebne do spłaty obligacji wylosowanych na podstawie nadzwyczajnego sposobu wylosowania dozwolonego III-cim rozdziałem warunków dotyczących oprocentowania i umorzenia wszystkich obligacji częściowych wycofać się mających czterech emisji — dalej kwoty przeznaczone do ewentualnego zakupu giełdowego wycofać się mających obligacji — wreszcie pieniądze potrzebne do pokrycia dyferencji, które przy konwersji nie dają się efektywnie wyrównać obligacjami — uzyskać należy w drodze sprzedaży 4½%owych obligacji, które pozostały nie wymienione.

Wiedeń dnia 31 maja 1881.

4168 2 3

(Przedruk nie opłaca się.)

Rada zawiadowcza.

Podziękowanie.

Przebieżnemu konwentowi OO. Franciszkanów OO. Bernardynów i OO. Karmelitów jakoteż klerowi świeckiemu obrządku ruskiego, Świętej Dyrekcji i członkom Komisji egzaminacyjnej dla nauczycieli i nauczycielek Wmu. inspektorowi rady szkolnej miejskiej, Świętej Dyrekcji, i Przewielebnym ks. katechetom obu obrządków, gronu nauczycielek i szkolnej młodzieży szkoły wydziałowej miejskiej żeńskiej za współudział i łaskawy współudział w odprowadzeniu zwłok naszej najukochańszej córki Ludwika Antoniny na miejsce wiecznego spoczynku.

Niemniej gorąco dziękujemy naszej rodzinie wszystkim przyjaciołom i wszystkim znajomym, jako też i tym przeaenym Panom i Panom, którzy współuczniąc boleść naszą, dali wymowny wyraz temu współuczniuciu bądź to obecnością swoją na pogrzebie, lub w ogóle słowem i czynem.

W końcu składamy dzięki w ogóle wszystkim tym czeigodnym osobom, które jakikolwiek sposobem przyczyniły się do uświetnienia ceremonii pogrzebowej a tem samem do uczczenia pamięci s. p. córki naszej najukochańszej, mówiące „Bóg stokrrotnie zapłać“.

Roman Stokłosiński

wraz z małżonką i córką Wilhelminą

Złr. 50.000

do Wygrania

15 czerwca

na PROMESĘ za 1 złr. 50 ct.

do nabycia w handlu

Fryderyka Schubatha i syna.

(4178 1 2)

1881.

Już nadeszły tak krajowe jak też zagraniczne

Wody mineralne

Zamówienia zamiejscowe odwrotnie wysyłam za odstawę do kolei nie licząc.

Karol Klimowicz

Walowa 1 II. (3287 10-10)

Swieże tegoroczne krajowe i zagraniczne

Naturalne

WODY mineralne

różne sole i przetwory zdrojowe poleca handel (3566 4-5)

St. Markiewicza.

we Lwowie w Ryнку 1. 42

Kaz. Lewicki i Syn

Główny skład dla Galicji Porcelany i Szkła

założony w roku 1845

we LWOWIE polecają Zwierciadlane kule szklane

w różnych błyszczących kolorach, srebrne, żółte, zielone, szafirowe i różowe i w różnych wielkościach, używane dla upiększenia ogrodów, róż, sztachetów, doniczek z kwiatami, altan, werand i t. d.

Zapki szklane na MUCHY 1 sztuka po 30 ct., 40 ct. i 50 ct.

Zagraniczne SZYBY do okien, — oraz przedsiębiorstwo oszklenia.

Dyaanty do przecinania szymb, 1 sztuka po 1 złr. 50 ct., 2 zł., 3 zł., 5 zł. i 10 zł.

Laski z naturalnego drzewa „Jambie“, 1 sztuka 1 zł., obecnie bardzo używane modne.

Laski z prawdziwego drzewa „Bambus“, 1 sztuka 2 zł., używane na konie zamiast szpicrutów.

Pantofle z sitowia, 1 para 25 ct., używane do rzezcnych kąpiel.

Taczki drewniane i narzędzia ogrodnicze do użytku dla dzieci.

Lichtarze ogrodowe z szklanymi baniami do świec lub nafty.

(3987 4-4)

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 września r. b. ordynuje

w Meran

mieszka Villa Koch, Landstrasse Nr. 261.

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek. 3672 4-16

Ogłoszenie.

Niniejszem uprasza się Szanownych Właścicieli i Właścielki o jak najspieszniejsze odebranie pierza danego do darcia do Zakładu kariego u Sw. Maryi Magdaleny, gdyż niektóre z takowych, już do paru lat stoją w Zakładzie. (4142 2-6)

Zarząd Domu.

„Zawałów“

Zakład wodoleczniczy

Franciszka Medweja

otwarty od 1 maja 1881, przyjmuje chorych tylko za porozumieniem listownem — Stacja kolei Czerniowieckiej „Halicz“; poczta w miejscu; telegraf w Podhajcach. — Lekarz zakładowy:

Dr. Aleks. Medweja.

Blizszych szczegółów udziela we Lwowie Handel broni Wgo A. Dzikowskiemu a listownie Zarząd zakładu w Zawałowie. (4193 1-10)

Wyszczególniona trzema medalami i listem pochwalnym.

Płomba balzamiczna do zębów. Ze wszystkich plomb dotychczas używanych, płomba balzamiczna okazała się najpraktyczniejszą, 1) jest ona bardzo łatwą w zastosowaniu; 2) jest nieszkodliwą; 3) dokładnie wypełnia otwór w zębie; 4) natychmiast twardnieje; 5) nie podlega rozkładowi; 6) niadzry zębowej ani też zęba nie niszczy; 7) wstrzymuje pruchnienie i psucie się zęba i nerwu zębowego, w skutek czego nie odnawia się b l zęba.

Esencya aromatyczna do płukania ust. Kilka kropli dodanych do wody, daje bardzo przyjemne, orzeźwiające i wzmacniające działą płukanie, usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębom przywraca białość i chroni od psucia się; jest jako środek toaletowy bardzo poszukiwana. — 80

Esencya miętowa. Kilka kropli dodanych do wody daje bardzo przyjemne, orzeźwiająca do ust płukanie. — Częste płukanie ust zapobiega psuciu się zębów i osadzaniu kamienia. — 50

Pasta miętowa do czyszczenia zębów. Oprócz przyjemnego smaku nadaje zębom białość, usuwa kamień i kwas. — 30

Pasta na zęby roślinno-alkaliczna. Pasta odznacza się przyjemnym zapachem i smakiem, wybornie oczyszcza zęby i nadaje im perłową białość, zobojętnia kwasy i wzmacnia działą i jako środek toaletowy jest niezbędna. — 1-

Pastyłki aromatyczne do ust dla nadania przyjemnego oddechu przy mówieniu. Szczególnie zaleca się osobom palącym tytoń i cierpiącym na cuchnięcie z ust, pigułka jedna — 5 pudełko — 50

J. Ihnatowicz mag. farmac. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice 1. 20.

(1527 16-3)

MORSZYN

zdrojowisko bromowo-solankowe, oraz borowinowo-żelaziste.

Zakład leży na podnózu Karpat 1200 stóp nad poziom morza w okolicy, która aż do granicy węgierskiej pokryta jest lasami wysokopięnnymi szpilkowemi i posiada największe tartaki parowe.

Morszyn jest stacją kolei Arcyksięcia Albrechta, która go łączy z miastem powiatowem Stryjem, o 1 1/4 mili odległem i również tyle odległem Bolechowem siedzibą c. k. władzy zarządu dóbr kameralnych Galicji oraz stawnych salin. W samym zakładzie jest zatem stacja kolei żelaznej, pocztowa i telegraficzna, a przyjazd nie może być więcej ułatwiony, gdyż kolej Arcyksięcia Albrechta łączy obie główne arterie kolejowe Galicję przeryznające t. j. kolej Karola Ludwika i Czerniowiecko-Jaską.

Zakład urządzony został wedle wszelkich wskazówek naukowych podanych przez zn. komitęci lekarskie w Galicji, posiada wodę gorzką z solą glauberską w zdroju Bonifacego, szcawę sodową alkaliczną w zdroju Matki Boskiej, oraz szcawę żelazistą w zdrojach Alfreda i Franciszka, zawierające w jednym litrze wody 0 03 węgla żelazowego. Prócz tego posiada zakład cztery źródła solankowo-bromowe, z których najistotniejszy „Magdaleny“ zasila zakład kąpielny, niemniej własną żętyczarnię i mleczarnię.

W kąpielniach urządzone zostały prócz kąpeli solankowych, także borowinowe z borowiny, której rozbiór chemiczny wykazał bardzo wiele żelaza i kwasu mrówczanego op bez innych składników pierwszo rzędnych borowin zagranicznych, dalej przyrządy natryskowe najrozmaitsze, oraz wszelkie inne do hydroterapeutycznych kuracji używane, niemniej kąźnie parowa solanką przesyca, oraz wzięwalnia solankowo-bromowa i gliniowa. Także urządzono w roku bieżącym leczenie elektrycznością i zaopatrzono zakład we wszelkie przyrządy gimnastyki nowoczesnej. Nareszcie posiada zakład kąpiele rzezcne i stawowe w miejscu oraz za pomocą własnego omnibusu kursującego w zakładzie dowozi gości kąpielowych do o milę odległej górskiej dużej rzeki Stryj, lub 1/4 mili odległej m iejszej ale za to bystrzejszej gorzyszej rzeki Sukiel, gdzie postarano się o wszelkie wygody przy kąpielach.

Ponieważ zakład jest urządzony świeżo i to wedle wskazówek ludzi fachowych, przeto posiada wzorowe bułniki murowane i drewniane na podmurowaniach z wysokimi pokojami, urządzone w sposób zupełnie zagraniczny z pościelą i wszelką u nas nieznaną wygodą.

Restauracyę prowadzi zakład we własnej administracyi i urządzone są objady wspólne table d' hoteli i wedle karty, których dobroć i doskonałość przyrządzenia zyskały już w tym krótkim czasie wszelkie uznanie. Restauracya posiada składy wina, piwa i likierów krajowych i zagranicznych.

Dla wygody gości i rozryski służy muzyka kąpielowa stała, śliczny park z drzew świerkowych wysokopięnnych, najrozmaitsze przyrządy do gimnastyki i zabawy, dwie sale, czytelnia, fortepian, oraz sama natura i jej urozmaitsze miejscowości, cały obwód Stryjski zdołbię, w które nasze Karpaty tak bardzo obdaruły; łatwość robienia wycieczek nie może być większą, w miejscu bowiem służy do użycia kolej żelazna, bte gościnnie, poczta, telegraf i dowolna ilość zaprzęgów do dyspozycji.

Stale ordynującym lekarzem w zakładzie jest Dr. Ap. Tarnawski ze Lwowa.

Do kuracyi w Morszynie kwalifikują się w pierwszym rzędzie: wszelkie cierpienia na podstawie żółzowej (scrophulosis) oraz następstwa kidy, dalej wszystkie reumatyzmowe cierpienia wraz z ich następstwami, wszelkie stwardnienia zapalne i przewleczne, czy to części m ekkich, czy trzewiów, sustawów ścięgien i osi, porażenia, cie pienia przewodu pokarmowego z zastojami żylnymi połączone (haemorrhoidy), wszelkie cierpienia sfery płciowej kobiecej, połączone z obrzmieniami z uporczywym zatknięciem i niedokrwistością, oraz cierpienia dróg oddechowych i moczowych, wymagające balsamicznego powietrza żętycy i mleka, niemniej usunięcia zastoin nerkowych.

Blizszych wyjaśnień udziela zarząd zdrojowy w Morszynie, który zarzem o wczesne zamówienie mieszkań uprasza. Sezon kąpielowy rozpoczyna się 15 maja.

(3447 8-7)

Iwonicz

Zakład zdrojowo-kąpielowy w uroczysku górskiej okolicy 410 metr. nad p. m., otoczony szpilkowemi lasami, w których przeszło dwie mil spacerów.

Szczawny słono-alkaliczne jodowo bromowe

zalecane przez najznakomitszych lekarzy w kraju i za granicą, w cierpieniach skrofalicznych, gościecowych i dnawych, w rozmaitego rodzaju chorobach kobiecej, skórnych, syfilitycznych i nerwowych.

Zakład zawiera przeszło 500 pokoiów gościnnych od 20 ent. do 3 złr. za dobę, kilkadziesiąt pokoi w familijnych ogrzewanych z kuchniami, hotel murowany (dom zajezdny), wspaniałe murowane kązienne i miedzianych wanaach, kąpiele ciepłe jodowe, zimne, natryskowe, parowe, zakład gimnastyczny (w nowo wybudowanej sali) połączony z nauką tańców, nową strzelnicą, wszystkie pod kierunkiem P. Budkowskiego z Warszawy — dalej aptekę, skład wód mineralnych krajowych i zagranicznych, żętyce, aparat Waldenbura do leczenia wzięwnego, wiewielnią gazu bagiennego.

Podczas sezonu udzielają pomocy lekarskiej Dr. Klemens Dębicki ze Lwowa i Dr. Adam Świrski z Jasła.

Dla przyjemności i wygody publiczności służy: kąpielca, czytelnia książek i gazet, urządzona przez p. Belzę, doborowa orkiestra, wspaniała sala balowa, dwa fortepiany, nowo zbudowany zakład fotograficzny, pięć różnorodnych sklepów, nowa piekarnia, jatki, trzy restauracye katolickie, cukiernia, kawiarnia, bilard, dwie restauracye izraelskie, fryzjer i cyrulik.

Urząd pocztowy i telegraficzny.

W zeszłym roku przybyły: dwupiętrowy gmach, zwany Bazar o 150 pokojach z wieżą, zegarem bijącym transparentnym, nowe meble, 200 łóżek ze sprężynowemi materacami i nową pościelą.

Wodocięgi za pomocą wodotrysku, skrapiania ulie i gazonów, ochładzają powietrze podczas upałów i zabezpieczają Zakład od pożarów.

Zamówienia na mieszkania i pokozy przyjmuje, broszury, cenniki i przewodniki rozsyła franco

Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego

w Iwoniecu.

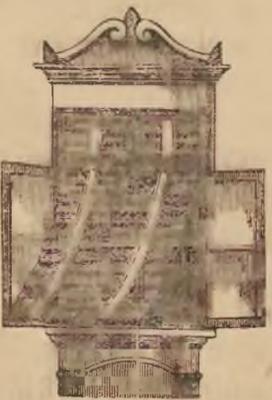
Porą kąpielowa trwa od 1 czerwca do końca września.

(3536 3-5)

Z Krakowa koleją do Tarnowa lub Rzeszowa, dalej powozem zakładowym na zamówienie do Iwonieca; z Rzeszowa codziennie wóz pocztowy osobowy odchodzi o 10 1/2 godziny rano do Iwonieca.

Z Lwowa przez Przemyśl do Zagorza, z Węgier koleją Ląpkowską do Zagorza, dalej powozem zakładowym na zamówienie do Iwonieca; z Zagorza codziennie wóz pocztowy osobowy odchodzi o 6 godzin rano.

Zaluzye, Story, Telegrafy pokojowe i konduktory poleca



Fabryka **J. CHRISTOFA** ul. Kopernika 1. 2.

HERBATE karawanowa

POLECA SKŁAD

J. PADEWSKIEGO, Lwów, Rynek 13.

Za 1/2 kło.		Za 1/2 kło.	
CZARNA Congo	zł. 80	KWIATOWA MELANGE	3.-
FAMILIJNA	2.-	AROMATYCZNA	4.-
SANSINSKA	3.-	CESARSKA	5.-
ASSAM	4.-	WYSIEWKI Nr. II	1.20
NINGCHOW	5.-	Nr. I	1.50
W oryginalnych chińskich funtowych skrzynkach szczelnie w olów opakowana		SOUCHONG FERONIA I. zł. 3 II. zł. 4	

Opakowania nie liczy. Przy wysyłce 2 kło. Herbaty na prowincyę opłaca pocztę.

(2987 7-3)